Nr. 154. Sobota, 9 Lipca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lipca.

Nieraz już ks. Bismarck wypierał się wszelkiej styczności z organami, które w całym świecie uchodzą za półurzędowe, za inspirowane przynajmniej we wszystkich ważniejszych sprawach, jeżeli nie bezpośrednio przez samego kanclerza, to przez jego pomocników i powierników. Nigdy może nie miał kanclerz tylu powodów do wypierania się tej styczności jak w tej chwili. Dawniej bowiem jeden lub drugi organ wrzekomo półurzędowy popełniał niezręczność w pewnej bieżącej sprawie i mógł sam łatwo błąd swój naprawić zaraz nazajutrz. Obecnie zaś cała tak zwana prasa półurzędowa rozwija akcyę systematyczną, która w razie długiego trwania pod firmą a przynajmniej pod osłoną kanclerza zostawiłaby musiała po sobie najzgubniejsze następstwa. Prasa ta bowiem przygotowuje wybory w ten sposób, że odsądza wyraźnie od patryotyzmu i lojalności, a nawet od wierności dla dynastyi frakcye i stronnictwa, które poważyły się stawić opór ks. Bismarckowi w parlamencie a obecnie starają się wytrwać na zajmowanym dotąd terenie i wejść do nowego parlamentu w dawnej sile. Po słynnej wyzywającej mowie syna ks. Bismarcka dążność ta wyszła na jaw w kilku organach tak wyraźnie, że się ani zatrzeć ani złagodzić nie da.

System odsądzania opozycyi od patryotyzmu i lojalności nigdy na dobre wyjść nie może, bo kompromituje parlament i państwo. Nie ma przecież w świecie państwa, w któremby zawsze jedno stronnictwo panować musiało. Na klasycznej ziemi parlamentaryzmu, w Anglii, rządy po kolei przechodzą z rąk wigów do rąk torysów i naodwrót niemal z chronologiczną systematycznością, jak polityka ostatnich czasów wykazała, co lat 6—8. Gdyby w Anglii stronnictwo rządzące postępowało z opozycyą tak samo jak dziś postępuje stronnictwo rządowe w Niemczech, zawsze staliby u steru ludzie wyzuci z poczucia patryotycznego. W Niemczech faktycznie rzeczy tak dziś stanęły, że ci, którzy przed kilku laty głośno, jawnie i kategorycznie napiętnowani zostali nietylko w prassie lecz i w parlamencie z fotelów ministeryalnych jako wrogowie państwa (*Reichsfeinde*), t. j. Windthorst i jego towarzysze, stanowią podporę rządu, sprzymierzeńców kanclerza. Jakżeż nie ma to demoralizować ludzi niższej inteligencyi politycznej a więc większości wyborców, jeżeli w roku 1874 Windthorst przedstawiany im zostaje za wroga państwa a w sześć lat później daną zostaje wskazówka, że kto najenergiczniejszych przeciwników Windthorsta i jego towarzyszy wybiera do parlamentu, grzeszy przeciw interesom Niemiec, przeciw patryotyzmowi, niemal przeciw dynastyi.

Powtarzamy, że nigdy ks. Bismarck nie miał tylu powodów do wypierania się styczności z t. z. organami półurzędowemi jak w tej chwili. Niezawodnie działają one na własną rękę i popadają w przesadę, która w polityce zawsze prowadzi do fałszywych kroków, a tem więcej zasługuje na potępienie w tym wypadku, że nie tłómaczy jej roznamiętnienie, jakie wytwarza w każdem społeczeństwie sam akt wyborów. Przecież wyborcy niemieccy ani dziś ani jutro nie przystępują do urny, a tem samem demoralizacya polityczna szerzona jest z chłodną rozwagą i ze świadomością skutków.

Projekty nowych ustaw szkolnych.

Podajemy dalszy ciąg wypracowanego przez sekcyę administracyjną ankiety szkolnej projektu nowych ustaw szkolnych:

25. Rada szkolna miejscowa czuwa nad utrzymaniem w całości i w należytym stanie gruntów, budynków i sprzętów, należących do funduszu szkolnego miejscowego i pobiera datki w naturze wpływające do tego funduszu.

Kapitały funduszu szkolnego miejscowego, czy to w gotówce, czy w papierach wartościowych przechowuje kasa funduszu szkolnego okręgowego.

Do kasy tej wpływają wszelkie pieniężne przychody funduszu szkolnego miejscowego, których poborem od stron konkurujących zajmują się bezpośrednio c. k. urzędy podatkowe.

Wypłaty pieniężne uskutecznia kasa funduszu szkolnego okręgowego na polecenie rady szkolnej okręgowej.

Rada szkolna okręgowa może jednak poruczyć załatwienie rachunków i kasowości funduszu szkolnego miejscowego kasie gminnej położonej w obrębie szkolnym.

26. Rada szkolna miejscowa układa corocznie preliminarz wydatków funduszu szkolnego miejscowego na cele w art. 21 wskazane i przedkłada go z odpisem protokołu obrad do zatwierdzenia radzie szkolnej okręgowej.

Przeciw wstawieniu do zatwierdzonego przez radę szkolnę okręgową preliminarza kwoty na cele wymienione w art. 21 pod l. 1 dozwolony jest gminom i obszarom dworskim rekurs do Rady szkolnej krajowej, zaś wydatki wymienione pod l. 2 i 3 tego artykułu mają być bezwarunkowo pokryte według preliminarza zatwierdzonego przez radę szkolną okręgową.

27. Fundusz szkolny miejscowy ma charakter funduszu publicznego. Należytości tego funduszu wypływające z ustawy lub objęte prawomocnemi orzeczeniami organizacyjnemi ściągane będą w drodze egzekucyi politycznej.

28. Do funduszu szkolnego okręgowego wpływają:

a) przychody pieniężne miejscowych funduszów szkolnych przeznaczone na opłacanie nauczycieli (art. 19 i 25);

b) zapisy i darowizny;

c) dodatki do podatków uchwalane na cele szkolne przez rady powiatowe;

d) zasiłki z funduszu szkolnego krajowego.

Z funduszu tego wypłacane będą:

1. pieniężne pobory nauczycieli publicznych szkół ludowych;

2. wydatki na przybory szkolne, biblioteki, na koszta okręgowych konferencyj nauczycielskich i inne wydatki, których wymaga wspólne dobro szkół całego okręgu.

W gminie stanowiącej przez się okręg szkolny fundusz szkolny miejscowy jest oraz funduszem szkolnym okręgowym.

29. Jeżeli w powiecie, który wnosi do funduszu szkolnego okręgowego przynajmniej 4prc. podatków bezpośrednich, wydatki funduszu szkolnego okręgowego nie są pokryte jego przychodami, natenczas niedobór winien być pokryty z funduszu szkolnego okręgowego.

30. Które kasy i kiedy w zastępstwie kasy szkolnej okręgowej zająć się mają pobieraniem dochodów i wypłatą należytości im wyłącznie przekazanych, określa ustawa

LISTY PARYSKIE

CII.

Lato i pogoda. Festyn narodowo-republikański. *Après... le déluge!* Pół miliona na grę i fajerwerki. Paryż na wsi. Charaktery *à la La Bruyère*. Stowarzyszenie artystów. *Ars mendicat.* Smutny los aktorów. Baron Taylor. Dobroczynne gwiazdy. Koncerta muzykalne. Miss Thursby, amerykańska Patti.

Ostatnie tygodnie wiosny i upłyniony już pierwszy tydzień lata przekonały nas, że w spiżarni naszego słonecznego systemu nie zabrakło jeszcze zapasów pięknej pogody i trzydziestostopniowych upałów. Czy długo jeszcze to potrwa, to na nieszczęście pytanie, na które z góry odpowiedzieć nie podobna, a śmiało zaręczyć mogę, że Paryżanie w ogóle, a w szczególności i najbardziej republikańska część naszych obecnych reprezentantów władzy i edylów miejskich dużo dałaby za to, żeby jeszcze przez dwa tygodnie módz jakimbądź sposobem zapewnić sobie utrzymanie tej pięknej pogody Dwa tygodnie tylko, czternaście dni, nie więcej, a a po dniu 14tym lipca choćby potop! *Après... le déluge!*

Dzień 14 lipca, to rocznica „walecznego“ zdobycia Bastylii, która, jak wiadomo, nie broniła się wcale, bo jej nie było komu bronić — święto narodowe! — przepraszam, nie święto, bo wyraz świętości nie ma tu tego znaczenia, jakie mu inne „mniej“ ucywilizowane według zdania Francuzów narody powszechnie przyznają — tylko festyn, uroczystość, zabawa narodowa, zadekretowana i pierwszy raz obchodzona w zeszłym roku, a która co rok w tym samym dniu ma być ponawianą, dopóki republika kierować będzie losami Francyi. Dla takiej uroczystości potrzeba koniecznie pogody i gdyby jak na złość zabrakło jej właśnie na ten dzień urzędowy, to w samym Paryżu jakie pół miliona franków smutnie popłynęłoby z wodą, zamiast spalić się gazem, naftą, stearyną, i pójść z dymem rac, szmermeli, świec rzymskich i bengalskich ogni.

Obliczono wydatek na oświetlenie lampami i elektrycznością lasku Bulońskiego i Pól Elizejskich na 300.000 frank., na przystrojenie i illuminacyę gmachów rządowych na 100 000 franków, konsumcyę gazu na 30.000 a sztuczne ognie na 33 000 franków, razem 463.000 franków, które są na łasce pogody.

Tymczasem jednak bez żadnej politycznej podniety a tylko pod wpływem prawie nieprzerwanej od miesiąca pogody, co niedzielę, a nawet w części już od soboty wieczorem, Paryż wyludnia się do poniedziałku, i tak będzie aż do końca września. Wszyscy czują niepokonane pragnienie otwartego powietrza, głód przechadzki po polach i łąkach, nienasycony apetyt wileżiatury! Zdawałoby się, że wieś stworzoną jest głównie na to, aby wśród niej mogły się choć na chwilę rozwijać te cieplarniane rośliny, które pospolicie nazywamy mieszkańcami miast.

Mówią, że sławny La Bruyère lubił siadać w kąciku jednego z salonów pałacu w Wersalu, przypatrując się, studyując, notując i w ten sposób zbierając materyały do swoich *Charakterów.* Pójdźmy za jego przykładem, zajmijmy stanowisko w jednym z głównych dworców kolei żelaznej, a będziemy mogli zbierać wzorki różnej ludności defilującej przed nami, jak niegdyś świetne wygalowane i wyhaftowane tłumy czekające na godzinę prezentowania się *au petit lever* wielkiego króla. Tylko szczęśliwsi niż La Bruyère, nie będziemy potrzebowali podnosić zasłon, dociekać tajemnic, demaskować dyplomacyi, bo ludzie, cisnący się do wagonów spacerowego pociągu nie układają sztucznie swoich rysów twarzy i pokazują się takimi, jakimi są. Otrząsnęli się oni ze wszelkiego nawet domowego jarzma i przepraszam za nie bardzo pochlebne porównanie, skaczą i biegają jak źrebięta, wymknąwszy się ze stajni.... ale nie wszyscy i nie zawsze.

Oto naprzykład pierwszorzędny finansista, bankier, agent giełdowy, dyrektor albo administrator jakiego wielkiego domu kredytowego; idzie on zobaczyć, czy jego ananasy pomyślnie wzrastają i czy szpalery kamelii i azalii już rozkwitły.... Jak się odbyła ostatnia likwidacya na giełdzie, łatwo poznać z chmurki na jego czole albo uśmiechu na ustach. Stosownie do tego, jak premia, terminy i raporty wypadły dla niego korzystnie lub niepomyślnie tym razem, ogrodnik jego zostanie dobrotliwie lub kwaśno przywitany, aleje wydadzą się dobrze lub źle utrzymanemi, a park dość lub niedość zazielenionym.

Negocyant pierwszej giełdy, liwerant armii i ministeryów, postępuje tuż za swoim kmotrem z *haute finance* i rzuca się na puchowe poduszki pierwszoklasowego wagonu, a rysy jego twarzy stanowią także pewien rodzaj barometru. I on ma także w okolicach Paryża willę, której stan przedstawia się jego oczom odpowiednio do zysków lub strat, jakie zaszły lub zapowiadają się w dostawach, zamówieniach i stanie inwentarza domu, spisywanego przy końcu handlowego roku. Komisant z Aleksandryi zatelegrafował wielkie i zyskowne zamówienia różnych artykułów przez intendenta Kedywa, a nasz negocyant zamawia u swego architekta plan i kosztorys oranżeryi do ogrodu a kaloryferu do letniego pałacyku. Depesza z Buenos Ayres donosi o rewolucyi, zwaleniu prezydenta i zmniejszeniu się exportacyi o 50% — i wnet architekt otrzymuje odwołanie zamówienia i cieplarni i kaloryferu.

Mniej wrażliwy na takie fluktuacye drugorzędny kupiec, *vulgo* episjer, ulega jednak pewnym wypadkom, które psują mu dobry humor i kompromitują jego wileżjaturę. W okolicach Paryża jest na sprzedaż dużo gruntu zupełnie pustego lub zarosłego krzakami, albo projektem na lasek w dalekiej przyszłości; grunta te po dość przystępnych cenach sprzedają się po parę albo kilka tysięcy metrów kwadratowych, z opłatą cząstkową co miesiąc albo co tydzień, z prawem zabudowania się i zakładania ogrodów czy folwarków od pierwszej zaraz chwili podpisania kontraktu kupna; ale w razie przerwania i niemożności dalszego regularnego uiszczania obowiązujących wypłat i grunt i to, co na nim zaczęto zakładać, wraca do pierwszego właściciela a niewypłacalny nabywca traci wszystko. Nasz episjer, licząc na regularne wpływy za towar sprzedawany klientom albo na zyski z korzystnego nabycia hurtem różnych materyałów, puszcza się w takie skromne przedsięwzięcie, bo własny choćby szczupły domek z kawałkiem ogródka, choćby na rozsadzenie sałaty z gipsową statuą Wenery z Milo, albo drewnianym kompasem na środku, to kres marzeń handlarza papieru, cykoryi i sardynek, jak będzie mógł na starość porzucić handel. Zaczął już okopywać kwatery przyszłego ogrodu, mały szwajcarski *chalet* już zaczyna się podnosić nad fundamenta, co tydzień przynosi się po parę wazoników lewkonji albo gwoździków, które mają na ten rok udawać przynajmniej ogród, bo

państwowa z dnia 11 maja 1871 r. (Dz. ust. p. nr. 47).

31. Darowizn, zapisów i fundacyj prywatnych przeznaczonych na pewne tylko szkoły lub uczynionych pod wyraźnie zastrzeżonemi warunkami, nie wolno używać w inny sposób lub na inne cele.

32. Funduszem szkolnym okręgowym zarządza rada szkolna okręgowa pod nadzorem Rady szkolnej krajowej i podług jej instrukcyi.

Fundusz szkolny okręgowy ma wszelkie prawa funduszu publicznego, a należytości jego wypływające z ustawy można ściągać drogą egzekucyi politycznej.

33. Fundusz szkół normalnych rozdzielony dawniej na galicyjski i krakowski tworzy od 1 stycznia 1874 r. wspólny fundusz szkolny krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi łącznie z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

To połączenie nie uwłacza jednak prawom i obowiązkom wypływającym ze specyalnych tytułów jednego lub drugiego funduszn.

34. Do fnnduszu szkolnego krajowego wypływaja:

a) przychody z majątku zakładowego;

b) dodatek do byłego funduszu szkół normalnych wypłacany ze skarbu państwa;

c) dochody z innych źródeł przeznaczone na to osobnemi ustawami;

d) zapisy i darowizny osób prywatnych, korporacyj lub instytucyj;

e) zasiłek z funduszu krajowego, który na ten cel zamieszczany będzie corocznie w budżecie krajowym.

35. Wydział krajowy zarządza funduszem szkolnym krajowym, a Rada szkolna krajowa rozporządza jego przychodami w granicach zakreślonych corocznym preliminarzem.

36. Z dochodów funduszu szkolnego krajowego opędzane będą także wydatki na szkoły ludowe, które według niniejszej ustawy nie są nałożone na fundusze szkolne miejscowe lub okręgowe.

Do tych należą:

a) dodatki do płacy przyznawane co lat pięć nauczycielom szkół ludowych;

b) zasiłki udzielane funduszowi emerytalnemu;

c) zasiłki udzielane funduszom szkolnym okręgowym;

d) potrzeby szkół ludowych w kraju ogólnej natury.

37. Fundusz szkolny krajowy będzie wypłacał szkolnemu funduszowi emerytalnemu roczny zasiłek w kwocie równającej się przynajmniej wydatkowi, jaki w latach 1871, 1872 i 1873 ponosił przeciętnie fundusz szkół normalnych na cele tego rodzaju.

38. Rada szkolna krajowa użyje corocznie sumy stosownej z funduszu szkolnego krajowego na ogólne potrzeby szkolnictwa ludowego, jako to na zakupno książek, przyborów i okazów szkolnych, na nadzwyczajne nagrody i zapomogi, na koszta podróży dla nauczycieli wysłanych w celach naukowych za granicę, na wynagrodzenie wędrownych nauczycieli sadownictwa, pszczelnictwa i t. p., na krajowe konferencye nauczycielskie i t. p.

39. Rada szkolna krajowa, uwzględniwszy potrzeby pojedynczych okręgów szkolnych, udziela im stosownego zasiłku w razach ustawą wskazanych.

Celem uzyskania takiego zasiłku winna każda z rad szkolnych okręgowych ułożyć wcześnie preliminarz roczny swych przychodów i wydatków i przesłać go Radzie szkolnej krajowej do zatwierdzenia. Bliższe szczegóły wskaże instrukcya Rady szkolnej krajowej.

W przypadkach szczególniej na uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa udzielać nadzwyczajnych zapomóg funduszom szkolnym miejscowym z funduszu szkolnego krajowego.

40. Obowiązek uczęszczania do szkoły poczyna się z upływem siódmego a ustaje z końcem trzynastego roku życia.

Wszystkie dzieci, będące w tym wieku winny uczęszczać do publicznej szkoły ludowej.

Stale uwolnione są dzieci, które:

a) albo uczęszczają do szkół wyższych;

b) albo z powodu ułomności bądź cielesnych, bądź też umysłowych nie mogą korzystać z nauki udzielanej w szkole publicznej;

c) albo wykażą, iż pobierają naukę stosowną w domu, lub w jakim zakładzie prywatnym.

Warunki czasowego uwolnienia dzieci od uczęszczania do szkoły określi bliżej regulamin dla szkół ludowych.

41. Rada szkolna miejscowa uwalnia dzieci należące do jednej z wymienionych powyżej kategoryj od obowiązku uczęszczania do szkoły, a jeśliby zachodziła w tej mierze jaka wątpliwość, winna rzecz sprawdzić i w razie przekonania się o nieprawdziwości podanych okoliczności postąpić według przepisów zawartych w art. 46 niniejszej ustawy.

Za nieprawne uwalnianie dzieci od uczęszczania do szkoły odpowiadają członkowie rady szkolnej miejscowej, tak samo jak w ogóle za zaniedbywanie obowiązków swoich.

42. Jeżeli uczeń z upływem trzynastego roku życia nie wykaże dostatecznego postępu w przepisanej dla szkół ludowych nauce, natenczas obowiązek uczęszczania do szkoły ludowej przedłuża się aż do dwóch lat dalszych.

43. Po ukończeniu szkoły ludowej powinien każdy uczeń (uczennica) pobierać w niej przez dwa lata naukę uzupełniającą.

Od obowiązku uczęszczania na naukę uzupełniającą uwolnione są dzieci, przy których zachodzą wymienione w art. 40 pod a) powody stałego uwolnienia od uczęszczania do szkoły.

44. Corocznie przed rozpoczęciem roku szkolnego sporządzi rada szkolna miejscowa spis dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkoły według postanowień art. 40 i 42, a w obrębie szkolnym zamieszkałych, a to bez względu na ich przynależność do gminy lub na różnicę wyznania albo obrządku i zestawi w tym spisie osobno dzieci uwolnione od uczęszczania do publicznej szkoły ludowej bądź stale bądź czasowo.

Również sporządzi rada szkolna miejscowa taki sam spis uczniów (uczennic) obowiązanych do uczęszczania na naukę uzupełniającą w myśl art. 43 i wręczy po jednym egzemplarzu obu spisów nauczycielowi zawiadującemu szkołą. Jeżeli w ciągu roku szkolnego dziecko zmieni miejsce pobytu, ma być wpisane do spisu obowiązanych do nauki szkolnej w tej gminie, w której zamieszkało, o czem w razie przeniesienia się z innego obrębu szkolnego należy zawiadomić tę radę szkolną miejscową, w której obrębie dziecko poprzednio mieszkało.

45. Nauczyciel zawiadujący szkołą winien czuwać, aby dzieci obowiązane do pobierania nauki szkolnej rzeczywiście uczęszczały do szkoły. Z upływem pierwszego tygodnia po rozpoczęciu roku szkolnego wykaże radzie szkolnej miejscowej dzieci objęte spisami (art. 44), które nie wstąpiły jeszcze do szkoły, a to celem upomnienia rodziców, ich zastępców i opiekunów ze strony rady szkolnej miejscowej, następnie zaś przedkładać będzie z końcem każdego miesiąca radzie szkolnej miejscowej wykaz dzieci zaniedbujących szkołę.

46. Rada szkolna miejscowa karać będzie rodziców, opiekunów lub ich zastępców za nieposyłanie do szkoły dzieci obowiązanych uczęszczać do niej (art. 40, 42 i 43).

a) Kto ukrywa dziecko przed spisem art. 44, lub poda okoliczności nieprawdziwe, aby uwolnić je od uczęszczania do szkoły, karany będzie grzywną od 1—10 zł. albo aresztem od 1 do 3 dni;

b) kto odda dziecko do szkoły w trzy dni po udzielonem mu w myśl art. 45 upomnieniu, karany będzie grzywną od 1 do 10 złr. lub aresztem od 1 do 3 dni; w razie zaś dalszego oporu grzywnami aż do 50 złr. lub aresztem do dni 14. W wypadkach przewidzianych w §§. 176 i 177 ustawy cywilnej należy uczynić doniesienie do właściwych sądów;

c) kto w ciągu roku szkolnego bez słusznych powodów nie posyła dziecka do szkoły i z tego powodu upomniany został przez radę szkolną miejscową, karany będzie za każdą następną nieusprawiedliwioną przerwę w uczęszezaniu dziecka jego do szkoły, grzywnami od 50 ct. do 5 złr., albo aresztem od 1 do 2 dni, którą to karę podwoić można, jeśli przerwy następują częściej w tem samem półroczu szkolnem.

Postępowanie karne w powyższych wypadkach ma być przeprowadzone podług rozporządzenia ministeryalnego z 30 września 1857 r.

47. Wykonanie kary należy do zwierzchności gminnej.

Rada szkolna miejscowa przedkłada co dwa miesiące radzie szkolnej okręgowej wykazy dzieci zaniedbujących szkołę, udzielone jej w myśl art. 44 przez nauczyciela, dalej wykaz kar nałożonych a w końcu wykaz kar przez zwierzchność gminną wykonanych.

Rada szkolna okręgowa bada te wykazy i w razie, gdyby zwierzchności gminne zaniedbywały swe obowiązki, zarządza stosowne przeciw nim kroki.

48. Z wejściem w życie niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą wszystkie dawniejsze ustawy i przepisy, które z jej postanowieniami nie są zgodne, albo których miejsce ona ma zająć.

SPRAWY MONARCHII

— *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę z dnia 7go czerwca 1881 r. w sprawie uwolnienia w razie mobilizacyi członków siły zbrojnej od przypadających na nich taks, tudzież podatków stemplowego i dochodowego.

Ustawa ta brzmi:

§ 1. W razie zmobilizowania bądź całej siły zbrojnej, bądź jednej jej części w celach wojennych, mają być wszystkie dotknięte mobilizacyą osoby c. k. wojska, marynarki wojennej i obrony krajowej, bez różnicy stopni i broni, jednakże z uwzględnieniem wyłuszczonych w § 2 określeń, uwolnione osobiście od obowiązku opłacania należytości, jakieby przypaść na nie miały z tytułu potwierdzenia odbioru wszelkich poborów otrzymanych od państwa w charakterze wojskowym.

§ 2. Uwolnienie to rozpoczyna się z dniem, w którym pomienione osoby wchodzą w używanie przypadających na nie dodatków pogotowia wojskowego, a ewentualnie, jeśli należą do urzędów wojennych, komend wojsk i zakładów służbowych, znajdujących się w fortecach, z dniem, w którym komendanci forteczni uzyskali zezwolenie na wypłacanie tych dodatków pogotowia wojennego.

Uwolnienie to gaśnie z dniem, w którym rozpoczyna się dla osób wskazanych demobilizacya.

§. 3. Określone §. 1 uwolnienie od opłaty taks rozciąga się w razie mobilizacyi także:

a) na osoby należące do pospolitego ruszenia lub sformowanych na czas wojny oddziałów ochotniczych;

b) na wszystkie osoby wojskowe należące już w czasie pokoju do wojskowo zorganizowanych oddziałów (żandarmerye i t. d.) a przydzielone do pełnienia służby w oddziałach zmobilizowanych siły zbrojnej, dalej w pospolitem ruszeniu i oddziałach ochotniczych, tudzież

c) na nienależących wprawdzie do związku wojskowego, jednakże zajętych bezpośrednio w administracyi wojskowej i przydzielonych do armii polowej cywilnych urzędników państwowych i inne osoby cywilne.

Co się tyczy płac należnych osobom tym z etatu wojskowego, to płace mają być uiszczane osobom:

ad *a* i *c* na czas ich powołania, a ewentualnie zajęcia;

ad *b* na czas określony w §. 2.

§. 4. Na czas, w którym wymienione w §. 1 i 3 osoby zostały uwolnione od obowiązku płacenia taks, są także uwolnione od uiszczenia taks połączonych z nadaniem posady i charakteru.

Uwolnienie to odnosi się do tych wszystkich rat taksalnych, jakie przypadają w czasie wzmiankowanego wyżej trwania uwolnienia od opłaty taks (§§. 2 i 3) względnie przypadających tym osobom z etetatu wojskowego płac.

§. 5. W tym samym zakresie i na taki sam czas uwolnione są także dochody służbowe przypadające z etatu wojskowego

---

to naturalnie od razu nie da się stworzyć. Wtem bankructwo jednego z najgrubszych jego klientów albo jakiś niepomyślny zbieg okoliczności w rubrykach *Ma* i *Winien* grozi niemożnością regularnych wypłat, do jakich się zobowiązał. Żona jego, jak owa w bajce mleczarka, marzyła także o kurach i królikach, które miała tu hodować, i to wszystko może rozwiać się jak senne marzenie. Cóż dziwnego, jeżeli ta para, udając się na obejrzenie dotąd jeszcze swojego gruntu, ale grożącego z rąk ich się wyśliznąć, ma dobrze skwaszoną minę?

Ale oto cała liczna gromada ludzi, którzy nie potrzebują kłopotać się o swoją własność, bo jej nie mają idą i na wieś nie swoją, tylko otwartą dla wszystkich; do lasku Vincennes, Clamart, Robinson albo Montmorency. Ci wszyscy śmieją się, spiewają i żartują sobie z wielkiego finansisty, negocyanta i episjera i wszystkich ich trosk i kłopotów. Z twarzy ich widać, że nic nie zakłóca ich myśli i że za towarzysza na niedzielną wycieczkę wzięli z sobą dobry humor, niezaciemniony żadną chmurką, tak, jak błękit nieba, na który spoglądają wesoło. Pracują oni może nawet ciężko przez cały tydzień, a to, co im od codziennych niezbędnych wydatków pozostaje, nie wystarczyłoby w żaden sposób nietylko na wybudowanie domku, ale nawet na zakupienie kawałka gruntu; wiedzą o tem dobrze i nie pragną ani zazdroszczą tego, czego mieć nie mogą. Skromni niżsi urzędnicy, pomocnicy handlowi, czeladź, robotnicy i robotnice, oto klasy, które najswobodniej używają wileżiatury w dnie świąteczne. Pomiędzy wczorajszą pracą a jutrzejszym trudem mają czas skąpać się w słońcu i świeżem powietrzu, i korzystają z tego czasu. Nazajutrz wracają wesoło do biura, sklepu, warsztatu, nie zazdroszcząc willi szefa biura, patrona czy majstra. A kto wie, może się los uśmiechnąć, i oni będą może kiedyś mieli cztery grusze, dwie jabłonki i szczep kwaśnych winogron między czterema małemi parkanami, ale nie będą się weselej bawili niż teraz.

W teatrach, z których ledwie tuzin pozostał dotąd otwartym, a za parę dni jeszcze ich kilka ubędzie, nie można na teraz szukać nowości, ale w tych dniach odbyło się uroczyste posiedzenie stowarzyszenia artystów dramatycznych a roczny raport odczytany przez p. Garrand obok świetnych rezultatów pieniężnych przedstawia niektóre punkta, smutne sprawiające wrażenie.

W upłynionym roku stowarzyszenie rozdało 123.000 franków tytułem wsparcia dla sześciuset czterdziestu sześciu członków. Te 646 osób obojej płci stanowią przeszło piątą część członków stowarzyszenia; to znaczy, że przynajmniej dla jednego na pięciu zawód dramatyczny kończy się ubóstwem a nawet nędzą. I toż to jest karyera, która rozbudza tyle złotych marzeń! Na czemże dla tak wielu kończą się te nadzieje, które tak świetnie błyszczą przed oczami rozpoczynających ten zawód!

Jeden na pięciu! A iluż to jest jeszcze takich, którzy przez zaszczytną niezaprzeczenie dumę ukrywają najstaranniej swoje niepowodzenia i nie przyznają się do swojej nędzy? Iluż takich, którzy przez miłość własną wolą cierpieć w ukryciu niż zdradzić niepowodzenie najszczerszych wysileń i ruinę zamków, które budowali na lodzie!

A prócz tego nie ma zawodu, dla któregoby podeszły wiek tak był bez litości. Publiczność zbyt prędko nawykła znudzić się jednym przedmiotem i z okrucieństwem dziecka druzgocze cacko, którem się przez chwilę bawiła. Oh zastanawiajcie się długo, namyślajcie głęboko, wy, których zdradna i często zupełnie zwodna skłonność ciągnie na teatralne deski! Dwadzieścia setnych z pomiędzy tych, którzy was tam poprzedzili, ujrzało ruinę swoich zamiarów smutne rozwianie swoich nadziei. Tam gdzie spodziewali się znaleźć życie złożone z szeregu świetnych tryumfów, spotkali ciężką pracę w ciemnościach nieznanych trzeciorzędnych scen prowincyonalnych, na których nawet talent nie zapewnia powszedniego chleba.

Artyści dramatyczni francuscy od niejakiego czasu mają przynajmniej w najgorszym razie pomoc z funduszów stowarzyszenia, a fundusze te są obfite, dzięki źródłom, z jakich stowarzyszenie czerpać je może, i przedewszystkiem dzięki potędze, jaką stanowi dobrze zrozumiane zespolenie wszystkich sił jednego ciała. Dawniej te siły ginęły marnie w rozprzężeniu; baron Taylor, zmarły niedawno założyciel stowarzyszenia artystów, stał się na wieki ich dobroczyńcą. W ciągu czterdziestu lat istnienia towarzystwo doszło do kapitału pięciu milionów i pomimo hojnie rozdzielanych stałych wsparć, bogactwo jego ciągle wzrasta, bo chociaż wsparcia te więcej wynoszą niż roczny wpływ ze składek uczestników, procent od kapitałów wystarcza i na te wydatki i na wszystkie koszta zarządu.

To prawda, że artyści dramatyczni mają zawsze we własnych rękach środki powiększenia kapitału towarzystwa, jakich kto inny nie ma do dowolnego rozporządzenia. Niech w przedstawieniu uorganizowanem na dochód kasy artystów wystąpią dwie albo trzy pierwszorzędne gwiazdy, a sala będzie do natłoku napełnioną; te pierwszorzędne talenta są obfitem źródłem dochodów dla mniej utalentowanych albo mniej szczęśliwych i takiemi bratniemi usługami świetne te gwiazdy dają sobie przebaczać swoje powodzenie i sławę tym nawet, coby mieli ochotę wyższości ich zazdrościć.

Mówiąc o gwiazdach teatralnych, nie mogę pominąć jednej, i to pierwszej wielkości, którą Paryż podziwiał w tych dniach na koncercie danym w Grand Hotel na dochód zakładu sierot płci żeńskiej Obok pani Rozyny Bloch, pp. Saint Saensa, Coquelina młodszego, Bosquin i Bounehée, obsypywano rzęsistemi oklaskami miss Emmę Thursby, nazwaną amerykańską Patti, która zawsze chętnie spiewa dla biednych ale nigdy nie dała się namówić do wystąpienia na scenie. Jest to córka wielkiego finansisty amerykańskiego, który posiadał przeszło dwadzieścia milionów majątku, ale nagle skutkiem bankructwa kilku domów handlowych od razu wszystko stracił. Miss Emma zdecydowała się w talencie swoim szukać pomocy dla siebie i swojej rodziny, ale wychowana w surowej pobożności, nie chciała wstąpić do teatru i przyjęła płatne miejsce solistki w chórze jednego z kościołów w Nowym Yorku. Tam ją usłyszawszy znany *impresario* p. Strakosch ofiarował jej pół miliona franków za trzy lata wystąpień w koncertach z wyraźnem zastrzeżeniem, że nie będzie nigdy występowała na scenie. Te trzy lata wkróce się kończą i amerykański słowik wraca do rodzinnej ziemi. Paryż ten raz jeden miał sposobność usłyszeć miss Thursby publicznie na wspomnionym dobroczynnym koncercie, to też entuzyazm słuchaczów nie miał granic.

Ta świetna gwiazda była dla Paryża raczej kometą, bo chwilowo tylko zabłysła i znikła, tak jak ta, którą od kilkunastu dni podziwiamy a która zdaje się już bliska odejścia i to na długo....

Paryż, 1 lipca.

J. Bohdan.

wymienionym w §§. 1 i 3 osobom od naznaczonego patentem z d. 29 października 1849 (Dz. pr. p. nr. 439) podatku dochodowego.

§. 6. Ustawa ta poczyna obowiązywać z dniem jej ogłoszenia.

§. 7. Przeprowadzenie tej ustawy porucza się ministrowi skarbu, który porozumie się w tej mierze z wspólnym ministrem wojny i ministrem obrony krajowej.

— *Wiener Zeitung* ogłasza dalej następującą ustawę z d. 20 czerwca 1881 r., mocą której zmienionym zostaje § 5 ustawy z d. 9 kwietnia 1870 (D pr. p. nr. 40) odnoszący się do płac profesorów w szkołach średnich utrzymywanych przez państwo:

Art I. Paragraf 5 ustawy z dnia 9go kwietnia 1870, odnoszący się do płac profesorów zatrudnionych przy utrzymywanych przez państwo szkołach średnich, ma brzmieć w przyszłości jak następuje:

„Czas służby, jaki przebył nauczyciel po osiągnięciu zupełnych kwalifikacyj nauczycielskich na jednej z utrzymywanych przez państwo lub też przy równorzędnej wzajemności, utrzymywanych przez gminę lub kraj publicznych szkół średnich albo seminaryów nauczycielskich a to w charakterze suplenta (nauczyciela pomocniczego) ma być policzony przy wymiarze pensyi.

W szkołach zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie może być także wliczonym czas służby spędzonej przedtem w tym samym charakterze, niemniej czas przerwy spowodowany bez przewinienia samegoż nauczyciela.

Art. II. Przeprowadzenie tej ustawy porucza się ministrowi wyznań i oświecenia.

— *Wiener Ztg.* ogłasza dokument koncesyjny z d. 15 czerwca 1881 nadający braciom Gutmann koncesyę na budowę i wprowadzenie w ruch koleji lokalnej z stacyi Standing należącej do uprzyw. koleji północnej cesarza Ferdynanda do Strambergu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francya w Afryce i na Wschodzie).

Journal des Débats podaje w numerze z dnia 4 lipca korespondencyę z Syryi, z Balbeku, napisaną przez Syryjczyka, który zna dokładnie tamtejsze stosunki i na podstawie tej znajomości twierdzi, że wpływ polityki francuskiej wzrośnie bardzo w przyszłości w skutek zajęcia Tunisu. *Journal des Débats* zamieszcza tę korespondencyę na czele numeru i zwraca na nią uwagę swoich czytelników. Z powodu obszerności tego pisma, które zajmuje kilka szpalt ścisłego druku, podajemy korespondencyę w streszczeniu, powtarzając to, co głównie na uwagę zasługuje, z tem jednak nadmienieniem że cała korespondencya jest pisana z nadzwyczaj optymistycznego francuskiego stanowiska.

„Ani w Europie, ani nawet w Konstantynopolu — pisze Syryjczyk — nie mają wyobrażenia o tem, jakie konsekwencye sprowadziła wyprawa tunetańska na cały świat wschodni. Ale tutaj w głębi kraju odsuniętego od wszelkich wpływów europejskich, tak chrześcianie, jak muzułmanie oczekują wcześniej lub później skutków wyprawy do Tunisu. Jest to rzeczą niezaprzeczoną, że od czasu zajęcia przez Anglików Cypru żaden wypadek nie zrobił tutaj tak głębokiego wrażenia, jak wyprawa tunetańska. Okupacya Cypru przyszła do skutku pod innemi zupełnie warunkami, aprobowali ją bowiem muzułmanie a powitali z radością mieszkańcy chrześciańscy. Ludność Syryi natomiast przywykła od kilku stuleci widzieć we Francyi swoją opiekunkę i aliantkę. Mieszkańcy Syryi byliby jednak stracili tę sympatyę dla Francyi, byliby o niej zapomnieli, gdyby okupacya angielska była przyniosła z sobą dobrobyt i rozwój interesów ekonomicznych, jakiego się spodziewano.

„Złudzenie to jednakże trwało krótko. Szczególniej w Syryi przekonano się wkótce, że nabycie przez Anglię Cypru było tylko manewrem dyplomatycznym albo też ruchem strategicznym bez wszelkiego zamiaru i wpływu na stosunki handlowe i cywilizacyjne. Od tej chwili nie zwracano już w Syryi uwagi na Anglików. Wątpliwą jest przecież rzeczą, czy sympatye chrześciańskiej ludności Syryi byłyby się zwróciły napowrót ku Francyi, gdyby republika i nadal jeszcze była pozostała na stanowisku biernem. Stanowisko to poczytywano Francyi za słabość.

„Dwa nowe mocarstwa, występujące na widowni wschodniego świata, a mianowicie Austrya i Włochy, mogły Francyę pozbawić wszelkiego wpływu. Wiadomo zaś całemu światu, że głównym środkiem wpływu francuskiego w Syryi była opieka nad katolicyzmem. Czy opieka ta istnieje i nadal? Czy rząd republikański, antiklerykalny, zechce użyczyć swej protekcyi w przyszłości? Prócz tego zresztą pytania zachodzi i ta okoliczność, że ludy wschodnie w ogóle szanują tylko siłę, a jeżeli nie zwątpiono o potędze francuskiej, to nie widziano jej. Syrya utrzymuje nieustanne stosunki z Algierem, którego ludność jest tak samo jak syryjska przeważnie z Arabów złożona. W Europie nie mają pojęcia o tem, jak potężny wpływ wywiera prasa arabska Śledzono zatem w Syryi z wielkiem zajęciem rozwoju wypadków w Algierze i Tunisie. Wypadki te obudziły tutaj obawy.

„Dopiero gdy Francya zdecydowała się wystąpić energicznie, powitano ten krok w Syryi z zapałem. Panuje tu bowiem powszechne przekonanie, że mocarstwa europejskie podzielą się ziemiami Wschodu, i że ziemie z ludnością arabską zostaną zastrzeżone wyłącznie dla Francyi. Poczytują tu bowiem charakter innych narodowości, jak Anglików. Holendrów i Rossyan za wręcz sprzeczny z charakterem narodowym Arabów, a natomiast Francuzów uważają za zbliżonych bardzo do Arabów właściwościami charakteru. Francya zresztą posiada już wiele ziemi z ludnością arabską i zdaje się posiadać najwięcej danych do ucywilizowania żywiołów narodowości arabskiej. W Syryi widoczniejsze to jest niż w Algierze, ponieważ tu więcej się znajduje Arabów wyznania chrześciańskiego. W Syryi wpływ francuski nietylko znajduje uznanie, ale nawet życzą sobie tutaj bardzo gorąco tego wpływu. Dlatego powitano w Syryi z wielką radością wiadomość, że Francya powiększyła swoje posiadłości arabskie, upatrywano w tem bowiem krok do zbliżenia się Francyi do Syryi.

„Nawet Arabowie wyznania muzułmańskiego przyjęli w głębi duszy bardzo przychylnie akcyę francuską w Tunisie, a kto wie, czy nie zazdrościli losu Arabów tunetańskich. Od lat kilku objawiają się w świecie arabskim prądy rewolucyjne i separatystyczne, które coraz więcej zyskują gruntu Odkąd państwo otomańskie straciło swój urok wojskowy, jarzmo tureckie staje się coraz uciążliwszem dla ras arabskich; znosiły je one zawsze z rozjątrzeniem a niekiedy z rezygnacyą. Jak niegdyś w Egipcie, tak obecnie w Syryi zapanował prąd, podsycany przez długi czas, którego głównym celem jest zrzucenie jarzma tureckiego. Gdyby po Beaconsfieldzie nie był objął steru Gladstone, którego nienawidzą muzułmanie, to ruch w Syryi byłby doprowadził do zupełnej emancypacyi z pod władzy tureckiej.

„Ruch ten objawił się w Syryi tak samo jak pomiędzy innemi plemionami arabskiemi w formie religijnej. Dawny poseł angielski Layard znał bardzo dobrze wątłe nici łączące Arabów z sułtanem. Anglia prawdopobie z jego inicyatywy popierała rodzący się ruch religijny i polityczny.“

W końcu przedstawia korespondent Syryjczyk olbrzymie usiłowania, jakie czyni sułtan, ażeby utrzymać swój wpływ, ale po porażce polityki otomańskiej w Tunisie, po stanowczości okazanej przez Francyę, nie odzyska go — jak mniema korespondent — nigdy. Dziś, jak zapewnia, gotowi Arabowie rozdzielić interes religijny od politycznego. Kończy temi słowy: „Zależy od Francyi, by umiała wyzyskać swój podnoszący się urok. Niech tylko trzyma się swojej tradycyjnej polityki w Syryi, niech utworzy tam nowe szkoły, niech wprowadzi swoje konsulaty wszędzie, gdzie przychylne jej żywioły potrzebują francuskiej opieki, ażeby ochronić życzliwych przed grożącem niebezpieczeństwem. Najodpowiedniejszy to czas, ażeby Francya silną ręką broniła własnych interesów w Syryi“.

KRONIKA

= **Dr. Ludwik Birkenmajer** habilitował się dnia 7 b. m. na docenta fizyki matematycznej w uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie, po poprzedniem przedłożeniu wydziałowi filozoficznemu pracy naukowej i złożeniu kollokwium habilitacyjnego.

— **Akademia słowiańska** w Rzymie, urządzona na zamknięcie uroczystości jubileuszowych na cześć św. Cyryla i Metodego oraz pielgrzymki narodów słowiańskich do grobu tych świętych Apostołów, odbyła się dnia 6 b m. w obecności Ojca św., licznego grona kardynałów i bardzo licznie zebranej publiczności. Rozpoczęła się o godzinie 10 z rana, a trwała do godziny 2 z południa. Po spiewach czeskich i włoskich kardynał Alimonda zagaił uroczyste zebranie piękną przemową włoską. Następnie deklamowało 6 poetów po włosku, dwóch po łacinie, hr. Stanisław Tarnowski odczytał wiersz Józefa Szujskiego, a dalej odczytano także wiersze polskie Stanisława Koźmiana z Poznania i A. E. Odyńca z Warszawy. Z kolei szły deklamacye poezyj ruskich, czeskich, chorwackich, słowieńskich. Wszyscy byli uniesieni produkcyą chóru spiewaków papieskich. Na zakończenie tego pamiętnego zebrania biskup krakowski ks. Dunajewski w pięknej mowie łacińskiej podziękował papieżowi w imieniu wszystkich Słowian za wyświadczone im dobrodziejstwa i ojcowską pie zołowitość Ojciec św. odpowiedział łaskawie po łacinie i wśród okrzyków „Niech żyje!“ „Żywio!“ „Sława!“ opuścił zebranie. — O pielgrzymach naszych, którzy znajdują się już w drodze do domu, podać winniśmy za jednym z korespondentów ten pocieszający szczegół, że wszyscy mają się dobrze i że przez cały czas ich pobytu w wiecznem mieście nie zdarzył się pomiędzy nimi ani jeden wypadek słabości.

— **Festyn akademicki** zapowiedziany na niedzielę 3 b. m., który w skutek niepewnej pogody w dniu oznaczonym do skutku przyjść nie mógł, odbędzie się z niezmienionym programem jutro, w niedzielę, w ogrodzie Kisielki (nad stawem). Ponieważ zeszłej niedzieli bardzo wiele osób, nie wiedząc o odłożeniu festynu, udawało się daremnie do Kisielki, postanowił komitet, że w razie niepewnej pogody pięknie ozdobione wozy tramwajowe, kursujące z placu cłowego będą zapowiedzią że festyn istotnie się odbędzie. Jeżeli wozy ozdobione nie pojawią się do godziny 4 po południu na tej przestrzeni, będzie to oznaką, że festyn skutkiem niepewnej pogody znowu musiał być odłożony.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani M. N. ze strychu 23 koszul i inną bieliznę. Część odebrano od ujętych następnie sprawców. Po granatowe palto zimowe, nowy anglez czarny kangarnowy w prążki i spodnie w niebieskawe i czerwone prążki, odebrane pewnemu złodziejowi, winien się niewiadomy właściciel zgłosić do policyi. — Złożono w policyi znalezioną przed hotelem angielskim szpinkę złotą z czeskiemi kamykami.

— **Kongres literacki** międzynarodowy, czwarty z kolei, odbędzie się w tym roku w dniach 19—24 września w Wiedniu, gdzie zawiązał się już komitet lokalny dla przyjęcia gości i poczynienia przygotowań. Międzynarodowe stowarzyszenie literackie, którego wyrazem są doroczne kongresy, ma na celu uregulowanie i zabezpieczenie prawa własności literackiej oraz popieranie wszelkich wspólnych interesów piszących.

— **Wystawę powszechną** międzynarodową zamierza urządzić w przyszłym roku w chińskiem portowem mieście Szanghaju tamtejsza kolonia europejska, a to na pamiątkę 39 rocznicy swego istnienia.

— **Znany podróżnik** afrykański Hildebrandt, według depeszy z Zanzibaru, umarł dnia 29 maja w Tananaribo na wyspie Madagaskarze.

— **Pojedynek.** Wiedeńska *Allg. Ztg.* podała następujący telegram z Pesztu: Pomiędzy baronem Zygmuntem Uechtritz a deputowanym p. Dyonizym Pazmandy odbył się tu pojedynek. Kule obu przeciwników chybiły.

— **Pożar** w nocy na sobotę zniszczył w Marsyli pałac Longchamps, w którym pomieszczone było muzeum przyrodnicze i sztuk pięknych. Od spływającego z dachu stopionego cynku kilku pompierów doznało ciężkiego uszkodzenia. Ogień wybuchł skutkiem eksplozyi gazu. — W Moskwie dnia 1 b. m. zgorzał browar Korniejewa i Gorszanowa. Strata wynosi około 300.000 rubli. — Wielkie pożary nawiedziły w ostatnich dniach miasta Hrubieszów, Białystok i Augustów w Królestwie, a Bobrujsk w Rossyi. — W Peszcie zgorzała w nocy na 7 b. m. fabryka zapałek Pollaka.

— **Okropne nieszczęście** spowodowało uderzenie piorunu w Colombiere. Podczas ćwiczeń rekrutów w pobliżu szkoły wojskowej piorun poraził 30 żołnierzy, z których jeden zabity został na miejscu a inni musieli być przewiezieni do lazaretu. Na zabitym rozszarpał piorun czapkę i stopił zegarek. Większa część porażonych okryta jest ranami z poparzenia, które sięgają często aż do kości, a nawet przechodzą nawskróś przez ręce i nogi. — W szwajcarskiej miejscowości Isérable piorun wzniecił pożar, który pochłonął wieś całą, złożoną z 292 domów mieszkalnych. — W Mezö Tarpa, na Węgrzech, piorun uderzywszy w wieżę kościelną, stopił jeden z dzwonów tam wiszących, a zaliczanych do najstarszych na Węgrzech, drugi dzwon zaś strącił z liny, i wzniecił pożar na dachu kościoła, który jednak wnet został stłumiony Dzwon, stopiony na bezkształtną bryłę, pochodzić miał z czasów króla Zygmunta.

— **Z powodu upałów,** panujących w Paryżu, pojawił się był w francuskiej Izbie deputowanych wniosek, ażeby posiedzenia jej odbywały się tylko w czasie od godziny 7 do 11 rano. Wniosek ten wszakże odrzucony został większością 311 głosów przeciw 203.

— **Z zasp śnieżnych,** które w Zielone Świątki spadły w górach alpejskich, dopiero w zeszłym tygodniu wydobyto zwłoki dwóch pastuchów pod Linthal, w Szwajcaryi. Nieszczęśliwi ci przebywali na połoninach z trzodami owiec, liczącemi około 1.600 sztuk, z których kilkaset także znalazło śmierć w zaspach, a pewna liczba poźniej wyginęła dla braku pożywienia

— **Siedmioletni samobójca.** W Pięciokościołach węgierskich przed kilku dniami usiłował odebrać sobie życie przez obwieszenie się siedmioletni chłopczyna, syn ubogich rodziców, z tego jedynie powodu, że nie mógł sprzedać kwiatów, z któremi go wysłano z domu na miasto, gdyż obawiał się kary za to. Biedne dziecko spostrzeżono już wiszące i przywrócono do życia.

— **Papier z kory** rośliny, zwanej *Daphne*, wyrabiają od pewnego czasu w Neapolu, a wyrób ma być rzeczywiście doskonały, lubo sposób przyrządzenia jest nadzwyczaj prosty. Ugotowana miazga owej kory wlewa się tylko w stosowne naczynia i osiada się w nich na powierzchni wody w postaci gotowych arkuszy, które tylko zapomocą prostych przyrządów zdjąć trzeba jak kożuszek ze śmietanki i wysuszyć

— **Wzorowy anons.** Pewien znany handlarz win w Paryżu poleca swój towar w dziennikach w następujący sposób: „Niedawno skazany za fałszowanie win na 50 franków grzywny, postanowiłem odtąd sprzedawać tylko i wyłącznie czyste wino po 90 centimów litr“.

— **Wieloryba,** mającego 52 stóp długości a 26 w obwodzie tułowiu, złowiła w tych dniach u wybrzeży pod Westerland-Sylt załoga krzyżownika celnego, stacyonowanego w wymienionym porcie. Potwór morski, jak się zdaje, zaniesiony tu został z północy prądem i z nastaniem odpływu morza znalazł się na mieliznie, gdzie go zabito bez trudności.

— **Pojedynek nosorożców.** Dzienniki berlińskie opowiadają: W tutejszym ogrodzie zoologicznym w zeszły czwartek byliśmy świadkami strasznego pojedynku z krwawym rezultatem. Na łączce przed stajnią słoniów igrały z sobą jak zwykle dwa nosorożce. Jeden z tych gruboskórych po chwili wpędził drugiego do sadzawki i teraz dopiero z igraszki zaczęły się między niemi zapasy na prawdę. W wielkiem rozjuszeniu olbrzymie zwierzęta rzucały się na siebie, godząc w przeciwnika rogiem, jakoż wkrótce jedno z nich, słabsze cokolwiek, otrzymało dużą ranę, z której krew trysnęła obficie. Dozorcy rzucili się teraz z drągami i kańczugami w ręku pomiędzy zapaśników, ażeby ich rozłączyć, lecz wszelkie usiłowania w tym względzie były daremne. Jeszcze jedno straszliwe starcie pomiędzy zwierzętami powaliło słabsze z nich na ziemię tak, iż zdawało się, że już się nie podźwignie więcej, gdyż padło na wznak i wyciągnęło łapy jakby nieżywe. Zwycięzca wtedy pędem rzucił się ku drzwiom stajni, które załamał prawie zupełnie Po dłuższym dopiero czasie uspokoił się, a dozorcy tymczasem podzwignęli i postawili na nogi pokonanego nosorożca, który ledwie się mógł ruszać jeszcze, lubo jak się zdaje, oprócz wspomnionej rany nie doznał innego znaczniejszego uszkodzenia. Walka olbrzymich zwierząt przekonała widzów, że pomimo swej ociężałości i niezgrabności umieją one być zwinnemi i rozwijają w rozjuszeniu krewkość, jakiejby nikt nie spodziewał się po nich.

— **Przestrogi na lato.** Dzienniki berlińskie przestrzegają przed odsłanianiem głowy, w celu ochłodzenia jej, na miejscach spacerowych w porze upałów. Niedawno starszy jegomość pewien w Berlinie, chłodząc się w taki sposób, upadł nagle nieprzytomny, a przywołani lekarze skonstatowali wypadek porażenia słonecznego. — Te same dzienniki opowiadają: Podczas pory letniej zdarza się często u osób, posiadających drażliwą skórę, że na czole ich i skroniach występują oznaki zapalenia tejże, które dotychczas przypisywano wypocinom ze skórkowej podszewki kapeluszowej, często zafarbowanej aniliną i t. p. substancyami zdrowiu szkodliwemi. Dopiero nowsze badania lekarskie wykryły, że przyczyną owych zapaleń skóry na czole w dni gorące są zepsute oleje lub tran, używany do garbowania skórek, używanych na podszewki do kapeluszy. Oleje te, psując się, wydzielają rozmaite kwasy tłuszczowe, które naciskaną lub pocieraną nieustannie przez kapelusz skórę na czole zapalają niekiedy bardzo silnie. Jako środek przeciwko temu zalecają lekarze wycieranie skórek podszewkowych w kapeluszach odrobiną palonej magnezyi (*magnesia usta*), co z początku powtórzyć należy kilkakrotnie. Magnezya rzeczona bowiem ma tę własność, iż niszczy gryzącą ostrość kwasów tłuszczowych.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Gmina miasta Dąbrowy składa publiczne podziękowanie c. k. staroście Wpanu Zygmuntowi Brochwi z Rogojskiemu za szybką i czynną pomoc podczas pożaru miasta i zagrzanie wszystkich słowem i czynem do ratowania mienia i ochrony miasta od dalszej klęski pożarowej. Z nadzwyczajnie bystrą i rzadką przytomnością umysłu, a narażeniem własnej osoby kierował sam gaszeniem pożaru przez dzień i noc całą, dopóki pożar stłumionym nie został Gmina serdecznie dziękuje Mu w imieniu własnem i w imieniu wszystkich nieszczęśliwych pogorzelców, którzy za inicyatywą Jego od na prędce zawiązanego komitetu zaraz w pierwszej chwili otrzymali zapomogi.

Zwierzchność gminy miasta Dąbrowy
Dnia 8 lipca 1881.

Eibenschütz

Dla pogorzelców Dąbrowy.

Straszna klęska pożaru nawiedziła dnia 5 b m. w południe najuboższą część ludności miasteczka naszego. Czterdzieści siedm familij pozbawionych zostało w kilku godzinach dachu i chleba. Komitet zawiązany celem niesienia

pomocy nieszczęśliwym odzywa się do ofiarności publicznej o zasiłek na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb pogorzelców, gdyż środki miejscowe okazały się niedostatecznemi. Datki uprasza się przesyłać na ręce podpisanego przewodniczącego komitetu.

Dąbrowa, dnia 7 lipca 1881.

Ks. Ludwik Kozik, proboszcz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów w Galicyi wschodniej.*)

Ciągłe słoty, trwające od połowy czerwca, zaszkodziły znacznie urodzajom, które się z wiosną w ogóle świetnie zapowiadały. Zwłaszcza pszenice, nadzwyczaj bujne w tym roku, a miejscami też żyto i jęczmiona powylęgały i jeżeli nie nastąpi wkrótce pogoda, a wiatry i ciepło nie osuszą i nie podniosą wylęgłego zboża, to w wielu miejscach znaczny uszczerbek w plonie się okaże. Z Kołomyjskiego i z pod Halicza donoszą nawet, że na zbożu, a zwłaszcza na pszenicy zaczyna się już śniedź okazywać i rdza się rzuciła.

Pomimo tego, w ogóle biorąc, pszenica przeważnie jest dobra i tam, gdzie przez zbytnią bujność nie wylęgła, lub gdzie ostatnie deszcze nie zachwyciły jej w samym kwiecie, mogą się gospodarze pomyślnego żniwa spodziewać. Najgorsze doniesienia nadeszły z Żółkiewskiego, z Kamionki strumiłowej i z pod Kulikowa, tudzież z Baligrodu. Mniej także pomyślne są z okolicy Podhajec, Buczacza i od Zbaraża.

Żyto nie rokuje obfitego wydatku, bo zimna i deszcze zachwyciły je w porze kwitnienia, z którego też powodu znajduje się w życie tegorocznem wiele pustego kłosa, jak donoszą z nad Sanu z okolic Dubiecka, od Podhajec i Bursztyna, wreszcie z Żółkiewskiego. Tam zaś, gdzie skutkiem słoty wylęgło, ziarno dostatecznie się wypełnić nie jest w stanie. Żyta alpejskie i regenerowane nie ucierpiały tyle od zimna co zwyczajne, a ziarno jest już w mleczku. Najgorsze żyta są około Baligrodu, Radziechowa, Cieszanowa i Kulikowa, w Kołomyjskiem, w okolicach Ottynii, a na Podolu około Chorostkowa i Zaleszczyk.

Rrzepaki wszędzie się poprawiły. Tam, gdzie nie były zjedzone z wiosną przez chrząszczyka, są bardzo dobre, gdyż osadzają strączki silne, piękne i pełne, gęsto zawiązane, dozwalające wróżyć plon dobry. Gdzie zaś z wiosną zniszczyły kwiat chrząszczyki, a wstrzymywano się z przeoraniem, tam o tyle stan rzepaku się poprawił, że można się przynajmniej spodziewać zwrotu kosztów uprawy. W okolicach Komarna spodziewają się połowy zwykłego zbioru. W Przemyskiem, w okolicach Jarosławia turkucie podjadki wyrządziły szkodę także w rzepaku. Najlepsze rzepaki są około Rudek, Dynowa, Dubiecka i Podhajec, średnie około Oleska, Chyrowa i Kałusza. Zbiór rozpoczęty już znacznie opóźnił się w tym roku z powodu nieprzychylnych warunków klimatycznych.

Jęczmiona w ogóle nie powiodły się. Z wiosny ucierpiały wiele od posuchy i zimna. Tylko na bardzo żyznych nawozowych glebach jęczmiona wybujały, mianowicie pode Lwowem i miejscami na Podolu, ale wskutek słoty wylęgły po większej części jeszcze nim się wysypały. Najgorsze jęczmiona są około Brodów, Oleska, Kamionki strumiłowej, Komarna, Mrzygłodu i Birczy. W Złoczowskiem wiele szkody wyrządziły pędraki. Spodziewają się tam bardzo złego zbioru.

Owies wszędzie dobrze się trzyma. Najgorsze doniesienia nadeszły z Kamionki strumiłowej, Mrzygłodu, Birczy i Zaleszczyk.

Grochy są rzadkie, ostatniemi czasy wszakże poprawiły się w wielu miejscach. Najpomyślniejsze doniesienia o stanie grochu nadeszły z Sądowej Wiszni i Podhajec. Najgorsze z pod Baligrodu, Brodów, Oleska, Kamionki strumiłowej i z pod Zbaraża.

Hreczka przeważnie mierna, poprawia się nieco przy deszczach przeplatanych chwilową spieką. Najgorsze hreczki są tam, gdzie z wiosną uporczywa posucha powstrzymała siejbę i nie dozwoliła dobrze powschodzić, jako to w całem pasmie na przestrzeni od Uhnowa, Kamionki strumiłowej, Radziechowa, Żółkwi, Brodów, Oleska aż pod Żydaczów.

Wyka z powodu deszczów w wielu miejscach wylęgła.

Kukurudzy obrobić nie można należycie z powodu słoty. W ogóle jednak wszędzie tam, gdzie jej chwasty nie przygłuszyły, poprawiła się znacznie.

Lny i konopie wszędzie dobre, ale w wielu miejscach słota powaliła je do ziemi.

Kapustę uszkodziły w wielu okolicach pchły ziemne, tak iż powtórnie nasadzać musiano, mianowicie w Zbaraskiem i w okolicach Starego miasta.

Kartofle w ogóle pięknie wyglądają, lecz słoty nie dozwalają ich należycie obrobić, podobnie jak i kukurudzy; ale co najgorsza, iż w okolicach Dubiecka nad Sanem na wcześniejszych kartoflach zaczęły się pokazywać czarne plamy na liściu i łodygi schnąć zaczęły. Obawiają się zatem, aby rok dżdżysty nie sprowadził zarazy na kartofle.

Buraki bardzo chybiły w tym roku, zwłaszcza w okolicach, gdzie z wiosną była posucha.

Chmiel znacznie się poprawił, a ceny także ostatniemi czasy znacznie podskoczyły.

Sianokosom przeszkadzają ciągłe ulewy. Wiele siana i koniczyny gnije na pokosach lub w kopicach. Gdyby nie to, zbiór byłby bardzo obfity. Sianokosy, nawet w połowie dotąd nie ukończone. W wielu miejscach były burze i grady. Dnia 23 czerwca w Leszcowatem około Ustrzyk dolnych srożyła się burza z gradem i wiele szkody szczególniej w konopiach u włościan wyrządziła. Dnia 24 i 28 czerwca była nawalnica z piorunami w Turzem około Starego Miasta, a wezbrane gwałtownie wody zalewały pola okoliczne. Dnia 3 lipca spadła wielka ulewa z gradem w Kopyczyńcach. W Lubieniu, Stawczanach i Pustomytach był także grad znacznej wielkości. W okolicy Komarna obawiano się wylewu Dniestru. A co dziwna, w okolicy Zbaraża uskarżają się na posuchę.

*) Według sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

* * **Kolej Podkarpacka.** Z Jasła donoszą *Czasowi* pod dniem 8 lipca: Wczoraj od rana komisya kolejowa rozpoczęła czynności. Radca Lachowski przewodniczy jej; wchodzą do niej: pp. hr. Wład. Badeni, zastępując Wydział krajowy, inżynierowie Dostal i Jęczmionowski, Huss pułkownik, Dillmont z ministerstwa. Napływ i udział interesowanych wielki. Z Dukli hr Męcińscy, Gorlice zastępują pp. Skrochowski, Fedorowicz, burmistrz i wielu producentów nafty. Powiaty Jasielski i Krośnieński reprentują: pp hr. Mycielski, Rogawski, Gorayski i biorą udział w obradach. Tak samo prezesowie rad i starostowie powiatów. Do godziny drugiej odczytywano podania stron, protesty i referaty. Po południu obie trasy zbadano. Rozprawy są zajmujące. Szala przechyla się stanowczo za trasą Krosno-Gorlice, jako odpowiednią potrzebom ogólnym ekonomicznym.

Ojczysty Bank ubezpieczeń na życie w Wiedniu. Doroczne walne zgromadzenie, które się odbyć miało d. 9 b. m, musiało być odroczone z powodu braku zgłoszeń odpowiednej ilości członków, mających prawo głosowania. W myśl osnowy statutów przeto, oznaczy rada nadzorcza w przeciągu 4 tygodni drugie, pod wszelkiemi okolicznościami do uchwały uprawnione walne zgromadzenie z tym samym już ustanowionym na 9 b m. porządkiem dziennym.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie i pragskie zajmują się dzisiaj wyłącznie ostatnią zmianą dokonaną w naczelnem kierownictwie czeskiego namiestnictwa; sprawie tej poświęcają też wstępne artykuły komentując ją w sposób najrozmaitszy. I tak gdy *N. f. Presse* twierdzi, że nominacya gen. Krausa na kierownika namiestnictwa pragskiego jest wielkim i ważnym bardzo nabytkiem dla Czechów, przyczem nie waha się wróżyć, że gen. Kraus ma być w Czechach tem dla Niemców, czem był niegdyś gen. Koller dla deklarantow, to *Deut Ztg.* przeciwnie widzi w powołaniu prezydenta trybunału wojennego „memento dla czeskiej swawoli i jej protektorów, memento dla polityki pojednawczej". *Vorstadt-Ztg.* w artykule pod napisem „Koller II" wypowiada także przekonania wręcz przeciwne temu, co napisała *N. f. Pr. N. W. Tagblatt* mówi o nowym kierowniku Namiestnictwa czeskiego, że do żadnego nie należy stronnictwa i spełnić ma jedynie wyższe zlecenia. *Fremdenblatt* upomina, aby nie identyfikowano misyi jen. Krausa z misyą Kollera i pisze dalej: „Kierownictwo namiestnictwa czeskiego spocznie w silnej dłoni, która potrafi stłumić szybko i skutecznie wszelkie próby wywołania zaburzeń". *Presse* podnosi życzliwość nowego dostojnika dla narodu czeskiego i łączące go z nim węzły. Przychylnie witają także nominacyę jen. Krausa *Tribune* i *Vaterland*.

Z dzienników czeskich mamy przed sobą jedynie *Politik*, która pisze: „Nominacya gen. Krausa jest niezawodnie prowizoryczną; dostojnik ten jednak nie przebywa do nas z posłannictwem, z jakiem przysłano niegdyś gen. Kollera. Nominacya jego nie jest bynajmniej zapowiedzią moralnego stanu oblężenia. Jeśli jako syn tego kraju zechce stać na straży dobra Czech, będzie mógł liczyć na nasze poparcie jak każdy uczciwy i bezstronny przedstawiciel Monarchy. Jego nominacya nie jest też złym prognostykiem dla polityki pojednawczej, nastąpiła bowiem w formie konstytucyjnej i na wniosek prezesa gabinetu".

Do *Kuryera Warszawskiego* telegrafują z Petersburga, że na posiedzeniu komitetu ministrów odbytem d. 6 b. m. postanowiono oddać budowę kolei z Demblina do Dąbrowy konsorcyum złożonemu z margr. Zygmunta Wielopolskiego, hr. Tomasza Zamojskiego, hr. Augusta Ostrowskiego, Stanisława Karskiego, Wilhelma Rau, spadkobierców Karola Scheiblera, bankiera J. G. Blocha, Aleksandra Goldstanda, oraz dyrektora banku narodowego w Petersburgu Władysława Laskiego. Komitet ministrów polecił ministrom komunikacyj i finansów, za porozumieniem się z koncesyonaryuszami wprowadzić niektóre zmiany w ustawie, kosztorysie i kierunku drogi.

Najnowszą encyklikę papieską o stosunku pomiędzy panującymi a ludami podają już dzienniki zagraniczne. Jest ona zbyt obszerna, żebyśmy mogli już dzisiaj powtórzyć ją choćby tylko w wyczerpującem bardziej streszczeniu, podajemy więc tylko główne jej punkta.

Papież rzekł, że walka przeciw powadze kościoła doprowadziła do groźnego niebezpieczeństwa całą społeczność ludzką i grozi szczególniej władzy panujących. Kościół chrześciański dał światu silne podwaliny, pouczył panujących i ludy o ich obowiązkach, ale narody w dążności swej do nieograniczonej wolności zatraciły chrześciańską teoryę państwową, a nowocześni filozofowie postawili zasadę, że władza państwowa pochodzi od ludu. Jest to pojęcie antikatolickie. Katolicyzm uznaje wszelkie systemy rządów, ale ustawy rządów są tylko objaśnieniem praw panującego, źródłem zaś jego praw jest sam Bóg. Papież dowodzi ustępami z Nowego i Starego Testamentu, jakoteż z ojców kościoła, że wszelka władza od Boga pochodzi. Skoro tak jest, to oczywista, że panujący mają prawo zmusić swoich poddanych do posłuszeństwa, że wykroczenie przeciw temu jest grzechem. Ale to prawo udziela im Bóg tylko za pośrednictwem religii, traktat bowiem świecki jako podstawa państwowa jest nieskuteczny, gdyż władza musi od Boga pochodzić. Skoro panujący to uznaje, to spełnia swój obowiązek, a w takim razie nie daje pobudek swoim poddanym do buntu. Pierwsi chrześcianie byli nawet pod cesarzami pogańskimi dobrymi poddanymi. Nowoczesne natomiast idee niechrześciańskie zburzyły wierność poddańczą i sprawiły wiele złego. Reformacya była źródłem rozlicznych buntów, a później źródłem tem stała się tak zwana nowoczesna filozofia i liberalizm, źródła komunizmu, socyalizmu i nihilizmu. Przeciw tym prądom panujący nie posiadają środków, gdyż bojaźń kary cywilnej nie krępuje ludzi, zaradzić temu może tylko kościół. Papieże roztropnie działali, powstając zawsze przeciw nowatorstwu; byli oni zawsze niepodejrzanymi pomocnikami panujących a interes władców kroczy ręka w rękę z wiarą. Encyklika kończy się poleceniem do biskupów, ażeby powyższe zasady starali się rozpowszechniać.

Pomimo zaprzeczenia *Agence Russe* ogłoszonego przed kilku dniami *Mosk. Telegr.* zapewnia, że układy między Rossyą a Watykanem zostały stanowczo zerwane i że pełnomocnicy rossyjscy Buteniew i Mosołow bezzwłocznie Rzym opuszczą. Winę zerwania układów dziennik moskiewski przypisuje kardynałowi Ledóchowskiemu.

Car Aleksander przyjmował d 6 b. m. nowego posła perskiego mirzę Assedula-chana, który mu wręczył listy wierzytelne.

Władze rossyjskie poleciły zbadać, ilu żydów zamieszkuje na stacyach dróg żelaznych południowo-zachodnich i wydalić żydów, którzy nie są zapisani do gmin miejscowych.

W sprawie pielgrzymki słowiańskiej do Rzymu — jak telegrafują z Petersburga do *Kuryera Warszawskiego* — dzienniki petersburskie podzieliły się na dwa obozy: prasa liberalna zachowuje się obojętnie i ogranicza się na sprawozdaniach i telegramach, zaś organa reakcyjne potępiają pielgrzymkę i głównie oburzają się przeciw Czechom.

Inny telegram tegoż pisma donosi, że wiadomość o zamiarze zbudowania nowej floty rossyjskiej za 225 milion. rubli została urzędownie zaprzeczoną.

Niemiecka rada związkowa zamknęła wczoraj swe posiedzenie i rozpoczęła ferye, które potrwają dwa miesiące.

Nürnberger Correspondenz ogłasza pismo ks. Bismarcka do zachowawczego stowarzyszenia, w którem kanclerz dziękuje stowarzyszeniu za wyrażone dla siebie uczucia z okoliczności obchodu założenia stowarzyszenia i wyraża nadzieję, że przy tegorocznych i innych wyborach znajdzie także w Norymberdze poparcie dla swej polityki ekonomicznej.

Nowy dowódca sił zbrojnych w Algierze generał Saussier zajmował już dawniej to stanowisko, ustąpił z niego jednakże, nie mogąc się pogodzić z gubernatorem, Albertem Grévy. Ponowna jego nominacya była więc niejako wskazówką dla gubernatora, ażeby się podał do demisyi. Generał Saussier jest jednym z ulubieńców Gambetty, to też *Rep. fr.* z największym ferworem mówi o jego nominacyi, zapewniając że dzieła pacyfikacyi Algieru prędko dokona. Czas pokaże, czy rzeczywiście generał Saussier zręcznie i szybko załatwi się z ruchem arabskim.

Według telegramów *Köln Ztg.* demisya gubernatora Algieru jest zdecydowaną w zasadzie, będzie mu udzieloną jednak w formie dłuższego urlopu.

Z Aleksandryi donoszą, że Bu-Amema przesłał do sułtana marokańskiego Sidi-Muléj-Hassana pismo wzywające go, aby stanął na czele ruchu anti-francuskiego w Afryce, przyrzekając mu, że za to ogłoszony zostanie kalifem północnej Afryki.

Ze Skodry donoszą, że rząd turecki wezwał tamtejszą ludność, ażeby zapłaciła podatki na dwa lata z góry i wzięła udział w pożyczce. Derwisz-basza ma przybyć do Skodry. W Prizreniu panuje porządek Siły tureckie skoncentrowane pod tem miastem wynoszą 30 batalionów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lipca. *Wiener Abendpost* wobec przeciwnych twierdzeń *Wiener Tagblattu* oświadcza stanowczo, że o sprzeczności pomiędzy instrukcyami wydanemi przez namiestnika Webera a hr. Taaffe w przedmiocie postępowania władz w Pradze nie może być mowy, ponieważ znajdujący się na urlopie namiestnik Weber nie miał sposobności do wydawania jakichkolwiek instrukcyj. Nie było także z powodu wypadków pragskich pomiędzy hr. Taaffe a namiestnikiem Weberem żadnej innej korespendencyi telegraficznej, prócz tej, którą *Polit. Corresp.* ogłosiła.

Książę Milan serbski przyjmował odwiedziny nuncyusza papieskiego. Jutro rano księstwo serbscy opuszczą Wiedeń, udając się do Pragi dla odwiedzenia Najd. Cesarzewiczostwa.

Zagrzeb, 8 lipca. Na posiedzeniu sejmu Miskatowicz rozpoczął dyskusyę nad sprawą Rieki oświadczeniem, że uważa wnioski opozycyjne jako zamach na istniejący system dualistyczny, który wzmocnił monarchię. Przez rewizyę ugody nie dałoby się dzisiaj nic lepszego osiągnąć. Mrazowicz ograniczył się na krótkiem przedstawieniu swojego wniosku. Urbanicz próbował udowodnić mniemane sfałszowanie paragrafu 66. Starcewicz oświadczył, że dla niego nie istnieje żadna ugoda. Hr. Sermage występował ze stanowiska oportunistycznego i powiedział, że tylko nieprzychylni Kroacyi mogli tę dyskusyę wywołać.

Paryż, 8 lipca. Konferencya monetarna po wysłuchaniu mów Magnina i Denormandiego przyjęła jednomyślnie wniosek francusko-amerykański przemawiający za odroczeniem i wyrażający życzenie, ażeby państwa biorące udział w konferencyi prowadziły pomiędzy sobą układy i zwołały konferencyę ponownie na dzień 12 kwietnia 1882, celem uregulowania szczegółów konwencyi monetarnej, która do tego czasu zapewne będzie zawarta.

Izba przyjęła budżet wydziału wojny, odrzuciwszy wszystkie poprawki.

Londyn, 8 lipca. Parowiec *Vandalia* holowany przez inny okręt paro-

wy przybył wczoraj wieczorem bez trudności do portu Stornoway na wyspach Hebrydzkich. Osada i pasażerowie znajdują się w pomyślnym stanie.

Tunis, 8 lipca. Nowe oddziały wojsk otrzymały rozkaz udania się do Sfaxu. Krąży wieść, że powstanie w południowym Tunisie przybiera coraz szersze rozmiary.

Mehdia, 8 lipca. Barka maltańska, która wczoraj rano odpłynęła ze Sfaxu, donosi o zbombardowaniu tego miasta. Okręty pancerne zniszczyły wszystkie forty, wielki meczet i część dzielnicy muzułmańskiej. Powstańcy opierają się jeszcze.

Wiedeń, 9 lipca. (*Telegr. pryw.*) *Fremdenblatt* dowiaduje się z najlepszego źródła, że wiadomość, jakoby większość komisyi do zbadania tras kolei podkarpackiej (transwersalnej) oświadczyć się miała za trasą na Duklę, jest nieprawdziwą. Większość komisyi głosowała przeciw Dukli a za Jasłem, gdyż trasa na Duklę, z powodu trudności terenu, kosztowałaby o półmiliona więcej. W projekcie z r. 1873 proponowano wprawdzie ze względów strategicznych trasę na Duklę, ale od tego czasu zmieniły się zdania i względy wojskowe nie przemawiają przeciw tańszej trasie na Jasło.

Wiedeń, 9 lipca. Do *Polit. Corr.* donoszą z Arty pod datą wczorajszą, że sekcya pierwsza terytoryów odstąpionych Grecyi została zupełnie opuszczoną przez Turków. Mieszkańcy radośnie witają wojska greckie, miasto jest oświetlone. Do Arty wkroczyło 5.000 ludzi wojsk greckich z 24 armatami.

Praga, 6 lipca. Wiadomość, że tutejsze namiestnictwo przesłało do *Egerer Ztg.* pismo zarządzające, ażeby o wypadkach w Pradze nic więcej nie pisano, pozbawioną jest, jak zapewniają z urzędowego, źródła wszelkiej podstawy. Również wymysłem jest wiadomość, jakoby tutejsze namiestnictwo poleciło naczelnikowi powiatu w Egerze konfiskować każdy numer *Egerer Ztg.*, któryby cokolwiek donosił o wypadkach pragskich.

Ruszczuk, 9 lipca. (*Tel. pr.*) Car przesłał księciu bułgarskiemu wielki krzyż orderu Aleksandra Newskiego wraz z własnoręcznem pismem.

Ministrowie Ehrenroth i Jireczek bawią wraz z księciem w Warnie.

Sistowa, 9 lipca. (*Tel. pr.*) Miasto uroczyście przystrojone na przyjęcie deputowanych zgromadzenia narodowego. Powiewają chorągwie w barwach rossyjskich i bułgarskich, wystawiono portrety cara i księcia Aleksandra oraz bramy tryumfalne.

Londyn, 9 lipca. Lefroy, ścigany z powodu zabójstwa popełnionego w wagonie kolei żelaznej w Brighton, został wczoraj wieczór schwytany.

Waszyngton, 9 lipca. (*Tel. pr.*) Prezydent Garfield przebył szczęśliwie kryzys. Wyleczenie jest prawdopodobne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go lipca 1881, godzina 2 m. 26. Losy kredytowe 181·50, Węg. akcye kredyt. 355 —, Akcye anglo-austr. 153·50, Akcye banku Union 142·50, Akcye kolei Karola Ludwika 327·50, Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 126·50. Akcye kolei Alföld. 177·—, Akcye kolei Elżbiety 209·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 186 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·—, Wiedeńskie losy 128·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101 50, Losy regulacyi Cissy 115 75, Losy tureckie 25 80, Węgierska renta 117 20, Akcye banku związkowego 135·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21¼, Węgierskie losy 123·75, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 8go lipca 1881, godzina 5 min. 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 9 lipca 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 358 50, Anglo-Austr. 153 70, Akcye banku Union 142 70, Kolej Karola Lud. 327 75, Połudn —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.27½ Rubel papierowy 1.21. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 8 lipca. Wiedeń: Pszenica 12 25 do 12 50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies—·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 35 do 11.40 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 36 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 211 50, żyto —·—, spiritus loco 57.—, olej rzepakowy 53 80 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66 25, olej rzepakowy 77·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 1 do 10 czerwca 1881.

Marcinkiewicz Jadwiga, córka urzędnika, l. 27, na gruźlicę płuc. — Kierska Henryka, żona obywatela dóbr, l. 25, na posocznicę. — Seeman Alojzy, c. k. porucznik, l. 44, na suchoty. — Kisielewska Antonina, żona likwidatora, l. 44, na raka. — Iskrzycki Teofil, profesor gimnazyalny, l 35, na dur brzuszny. — Stwertnia Wilhelmina, wdowa po nauczycielu l. 55, na suchoty płuc. — Deskur Andrzej, syn właściciela fabryki, l. 8, na zapalenie błon mózgowych. — Biejkowska Albina, żona urzędnika Wydziału kraj. l. 42, na zapalenie płuc. — Król Ignacy, profesor gimnazyalny, l 34, na porażenie ogólne. — Mikus Karol, subjekt handlowy, l. 22, na suchoty. — Rożanowski Artur, naczelnik straży ogniow. l. 52, na porażenie nerwów. — Fischer Joanna, żona kupca, l. 24, na zapalenie mózgu — Hendel Fabian, rzeźnik, l 54, na porażenie serca.

Lwów dnia 10 czerwca 1881.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 9 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.2 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 17.8°C. Psychrometr wilgotny + 15.9°C. Prężność pary 12.3mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1 Ozon 5.

Temperatura powietrza + 14.2°R

Barometr stoi w mierze.

Stan barometru nad poziom morza 759.68mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 9 lipca 1881

Hotel Angielski.

Pp. K. Bętkowski z Ukrainy. Z. hr. Dembiński z Babic.

Hotel George'a.

Pp. St. hr. Michałowski z Bolestraszyc. K Fedorowicz z Klebanówki. Dr. E West z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. Bołoz Antoniewicz z Czerniowiec. J Krzysztofowicz z Czerniowiec. J. Ochocki z Wierzbowiec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp M. Garliński do Srok. A Hulimka do Mycowa. W. hr Dzieduszycki do Jezupola O. Sala do Wysocka.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 8 lipca 1881

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326	50	329	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	185	—	188	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	50	104	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	60	102	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	20	—	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	52
Dukat cesarski	5	44	5	53
Napoleondor	9	24	9	34
Półimperyał	9	50	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	56	65	57	40
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 6 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.50	77.65
luty-sierpień	77.50	77 65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 55	78.70
kwiecień-październik	78.65	78 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.—	125.50
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 90	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.25	100.—
Galicyi	101.50	102.25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	100.—	101.—
Węgier	99 25	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.—	152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	354.20	354.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	840.—	842 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.—	94.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	612.—	615.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.75	209.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2378.—	2385.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	327.—	327 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	186.50	187.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	358.50	359.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.75	126.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.50	171.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.—	104.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	104 10	104.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.25	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.25	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.25	104 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.20	95.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ II emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
„ „ „ „ emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.10	99.30
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.25
z r. 1867	100.25	100.75
z r. 1868	98.90	99.20
z r. 1872	96.40	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.70	92.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181 50	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk	111.50	112 --
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.75	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.10	25.70
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31 75	32 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.—	41 50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.90	117.10
Paryż za 100 fr.	46.25	46 30

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.49.—	5.50.—
„ pełnej wagi	5.51.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.25 50	9.26 50
Rossyjski imperyał	9.53.—	9.55.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	65
„ „ „ w srebrze	78	55
Renta w złocie	93	90
Losy pożyczki z roku 1860	133	25
Akcye banku austro-węgierskiego	834	—
„ „ kredytowego	357	90
Londyn	116	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	27½
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	56	95

(4936 1—3) **Edykt.**

L. 26294. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej Ludwika Infelda przeciw Józefowi Bałłabanowi o 144 złr. aw. zpn,. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bałłabana kuratora w osobie adwokata dra. Raabego ze substytucyą adwokata dra Standa i zawiadamia niniejszem tegoż Józefa Bałłabana, iż uchwałą z dnia 15 maja 1871 l. 13.822 dozwoloną została przymusowa sprzedaż ruchomości protokołem do l. 58.841|80 u niego zajętych.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4950 1—3) **Edykt.**

L. 2441. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie Dyrekcyi zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw Iwanowi Maksym a względnie przeciw jego spadkobiercom Kasi, Maryi, Wasylowi, Olesi, Jurkowi, Mikołajowi, Miran wi, Charytonowi i Kasi pto 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 lipca, 29 sierpnia i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod cu. 125 rep. 123 w Wołczem położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sadu przejrzeć

Turka dnia 6 lipca 1881.

(4961 1—3) **Edykt.**

L. 28803. C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż wskutek wniesionego przez Kopla Binstock przeciw niemu p d nia z dnia 27 czerwca 1881 do l. 28803 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1000 złr. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 2 lipca 1881.

(4949 1—3) **Edykt.**

L. 2440. C. k. sąd powiatowy w Turce niniejszem ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kr. włość w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 29 lipca, 29 sierpnia i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Hrycia Federki własnej, pod l. k. 146 we Wołczem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także niżej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Turka dnia 6 lipca 1881.

(4948 1—3) **Edykt.**

L. 3868 C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokoj nie sumy 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk 107 sub rep. 126 w Michniowcu położonej, dłużnika Romana Sołup własnej, w tutejszym c. k sądzie w drodze publicznej licyt. cyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włość. dnia 16 sierpnia, 19 września i 19 października 1891 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w t. registraturze.

Turka dnia 6 lipca 1881.

(4944 1—3) **Edykt.**

L. 5038 C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu wzywa niniejszem tego, któryby zaginiony weksel opiewający „Lutowiska dnia 6 maja 1878 per 600 fl. ö W. Sechs Monate a datto zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meinen Eigener die Summe von Gulden Sechshundert ö. W. den Werth verstanden und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht“. Herr Abraham Roth in Wesoła, zlb. in Lutowiska, — przez Józefa Fellera wystawiony, przez Abrahama Rotha, którego podpis został przez c. k. sąd powiatowy w Lutowiskach dnia 6 maja 1878 uwierzytelniony, akceptowany, a przez Abrahama Pennera i Manuela Grünberga jako swiadków podpisany i przez umieszczenie na jego lewej stronie słów „für mich an die Ordre“ des Herrn Fischel Aberdam, Werth erhalten Josef Feller, na Fischla Aberdam żyrowany, — miał w swym ręku, by takowy tutejszemu sądowi do 45 dni przedłożył i prawne nabycie wykazał, inaczej weksel za amortyzowany będzie uważany.

Przemyśl 15 czerwca 1881.

(4962 1—3) **Edykt.**

L. 28802. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż w skutek wniesionego przez Kopla Biństok przeciw niemu podania z dnia 27go czerwca 1881 do l 28802 uchwałą z dnia 2 lipca 1881 do l. 28802 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1000 złr. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Lwów 2 lipca 1881.

(4938 1—3) **Edykt.**

L. 20423. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem iż celem zaspokojenia sumy 1257 zł 16 ct. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 536$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej Michała i Maryanny małż. Sztaców własnej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego dozwoloną została, która w tutejszym sądzie na dniu 25 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem się odbędzie na którym to terminie spomniona realność za lub za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2798 zł. 10 ct., wadyum zaś wynosi 140 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w tutejszej registraturze

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy prócz stron interesowanych wszystkich wierzycieli którymby uchwała relicytacyjna z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 28 lutego 1881 hipotekę na sprzedać się mającej realności uzyskali na ręce kuratora adwokata Dra Tilla.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4951 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4618. Jan Dąbrowski gospodarz pod l. k. 4 w Laskowej marnotrawcą sądownie uznany i temuż kuratorem Józef Masiorski w Laskowej ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Wadowice dnia 30 czerwa 1881.

(4943 1—3) **Edykt.**

L. 11861. Uchwałą c. k. sądu obwodowego Samborskiego z dnia 17 maja 1881 l. 6418 uznano Fedia Iwasiutę z Broniцy marnotrawcą. Kuratorem ustanawia się Osefa Terleckiego z Broniсy.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 30 maja 1881.

(4945) 1—3) **Edykt.**

L. 7405 C k Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum:

a) 174 zł 80 ct. a. w. z procentami po 6 prc. od 19go sierpnia 1878 i kwoty 1 zł. 74$^{1}/_{2}$ ct jako jeden prc prowizyi.

b) 174 zł. 80 ct. a. w. z 6 prc. odsetkami od 19go lutego 1879 i kwoty 1 zł. 74$^{1}/_{2}$ ct jako 1 prc. prowizyi.

c) 3288 zł 85 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od 19 sierpnia 1879 bieżącemi.

d) kosztów sądowych w kwocie 17 zł. 29 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych już poprzednio przyznanych w kwocie 23 zł. 97 ct. jakotéż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 37 zł. i 72$^{1}/_{2}$ ct. w. a. z potrąceniem jednak kwoty 40 zł. 93 ct. na rachunek zaległości złożonej na rzecz c. k. uprz galic. akcyjn go Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 19 sierpnia 1881 i 23go września 1881 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników, Rubina, Michla i Arona Birnbergów, tudzież Arona Königsberg w Tarnopolu pod l. 264/280 położonej, w Tabuli miasta Tarnopola zapisanej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 13 500 zł. w. a.

Wadyum 1350 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 21 czerwca 1881.

(4942 1—3) **Obwieszczenie**

L 8249. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Grünbauta i Cyrli Grünbut w Tarnowie zamieszkałych a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Leopold Zarzycki c. k. ad junkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan adwokat Brzeski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 14 lipca 1881 o godzinie 3$^{1}/_{2}$ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 września 1881 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 10 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gaz ty Lwowskiej.“

W Tarnowie dnia 30 czerwca 1881.

(4960 1—3) **Edykt.**

L. 26507. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Zofię Skarbek Borowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż na prośbę tutejszego c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku w sprawie przeciwko niej i przeciwko Mendlowi Kukuk o zapłacenie długu w kwotach 466 zł. 28 ct., 1232 zł. 50 ct. i 33863 zł. 3 ct. zezwolono tutejszą uchwałą z dnia 5 marca b. r. l 8285 na egzekucyjną sprzedaż dóbr Swilcza czyli Swincza z przyległościami, a ponieważ ona z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomą jest, przeto ustanowiono jej kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Bałka, któremu doręcza się w jej imieniu wspomnioną uchwała, a jako zastępcę dodano mu tutejszego adwokata dr. Bielińskiego.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4947 1—3) **Obwieszczenie.**

L 3351. Celem zaspokojenia pretensyi Daniela Liebermana w kwocie 114 zł. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym c k. sądzie powiatowym dnia 10 sierpnia, 14 września i 13 października 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności nieobjętej masy śp Jana Kusego własnej pod l. k. 101 w Staniszewskiem położonej wykazem her. 101 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 940 zł.

Wadyum 94 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tut registraturze sądowej.

Sokołów dnia 14 czerwca 1881.

(4927 1—3) **Edykt.**

L 7645. Samborski sąd obwodowy rozpisuje odnośnie do tutejszosądowej uchwały z dnia 8 lutego 1881 L. 1544 celem zaspokojenia pretensyi Sary Ryfki Finsterbusch w kwocie 2678 zł. w. a. z pn przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 14/16 części dóbr Kawsko „Pustanowszczyzna i Krynczyzna“ zwanych dłużnika Zygmunta Smaławskiego wedle Dom. 161 pag. 208 n. 15 i 16 haer. i Dom. 499 pag. 444 n. 22 haer własnych, protokołem de praes. 2 czerwca 1881 l. 8356 przymusowo ocenionych na rzecz proszącej Sary Ryfki Finsterbusch pod następującemi lżejszemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 8365 zł. 25 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi 5% ceny wywołania t. j. sumę 418 zł. 28 ct. w. a.

3. Celem sprzedaży tych dóbr ustanawia się jeden tylko termin a to na dzień 22 września 1881 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie, na którym takowe za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Resztę warunków przejrzeć można wtutejszo sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, gminę Kawsko, c. k. Prokuratoryę skarbu c. k. Urząd podatkowy w Stryju, kasę sierocińską w Madenicach, Borucha Edelsteina, Józefa Wolfa, Piotra Wolfa, Leję Sandauer, Leję Sterncheim, Markusa Reicha. Dawida Manelesa, Seliga Falliga, Hersсha Lorberbaumа, Mendla Sussmanna, Izaka A. Ettingera, Krystynę Smalawską Kornela Stońskiego do rąk własnych, tudzież wszystkich wierzycieli niewiadomych którym by niniejsza uchwała albo w czas albo wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na sprzedać się mających częściach po dniu 4 stycznia 1881 uzyskali przez ustanowionego kuratora adw. Dra Steuermana z zastępstwem adw. Dra. Kohna i przez edykta|

Sambor dnia 21 czerwca 1881

(4899 3—3) **Edykt.**

L. 9445. W Brodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 683 zł. 7 ct. i 278 zł. 7 ct. w. a. z pn przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. konsk. 210, 211, 212 tab. 147, 161/285 w Folwarkach wielkich położonej do spadkobierców Estery i Mechla Sperlingów jako to: Leona Sperlinga, Anny Pereckiej, Sary Fertig, Tauby Luka, Leidrach i Chamy Glas należącej w dwu terminach a to: 5 sierpnia, i 9 września 1881, zawsze o 10 godz. rano z tem, że realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3237 zł 30 ct. w. a sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 324 zł.

O czem interesantów oraz Fortunata Rudolfa Cieszkowskiego, Antoninę Niedzielską, Jüttę Reinert, Sarę Esterę Sax-Posner, tych ostatnich czworo wymienionych jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych niemniej też wszystkich tych, ktorzyby po dniu 1 lipca 1880 (jako dniu wydania wyciągu hipotecznego) na realności prawo hip teki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, ktorymby uchwała licytacyjna lub dalsze z jakiegokolwiek powodu na czas doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora w osobie adwokata Dra Edwarda Weissteina z Brodów i edyktem niniejszym zawiadamiam.

Brody dnia 30 listopada 1880.

(4886 3—3) **Edykt.**

L. 5875. C. k Sąd powiatowy w Radłowie oznajmia, że dnia 13 sierpnia, dnia 13 września i dnia 13 października 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przedsięweźmie na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przymusową sprzedaż realności l. k. 38 w Rylowej Sebastyana Kozła własnej.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Protokół opisania i warunki sprzedaży są do przejrzenia w registraturze.

Radłów dnia 7 marca 1881.

(4917 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 34642 W celu oddania robót murarskich, kamienierskich, ciesielskich i kowalskich przy budowie 2 części gmachu dla c. k. Namiestnictwa we Lwowie ogłasza się niniejszem ponowną rozprawę ofertową, która się odbędzie dnia 11 lipca 1881 o godzinie 12 w południe w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa.

Warunki jak niemniej plany i spis cen jednostkowych przejrzane być mogą w biurze departamentu technicznego w godzinach urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5 lipca 1881.

(4952) **Ogłoszenie.**

L. 26624 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Wilhelm R. Doms“ fabryka rumu, likworów i octu w Sygniówce w rejestr handlowy dla firm pojedyuczych dnia 13go czerwca 1881 została wpisaną, a przy niej uwidoczniono, że właściciel tejże Wilhelm Robert Doms — firmę tę tak w języku polskim jak i niemieckim, słowami: „Wilhelm R. Doms“ podpisywać będzie

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 25 czerwca 1882.

(4870 3—3) **Ogłoszenie.**

L 7831. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. zakł du kred. włościańskiego przeciw Fedorowi Szczerbań pto 100 zł. 12 ct a. w. na dniu 14 września i na 21 października i na dniu 25 listopada 1881 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Fedora Szczerbań własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 17 powiatu politycznego Sniatyn, położonej, na 450 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a.

Zabłotów dnia 20 grudnia 1880.

(4908 3—3) **Edykt.**

L. 7356. Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Tomisława Rozwadowskiego że wskutek wniesionego przez Peisacha Linskera przeciw niemu pozwu o zapłacenie 50 zł. termin do rozprawy na 10go sierpnia 1881 o godz. 9 przed południem wyznaczono i dlań kuratora w osobie p. Inocentego Białoskórskiego ustanowiono któremu pozew doręczono.

Rzeczą tedy pozwanego jest na terminie stawić się, lub kuratora poinformować lub też innego pełnomocnika ustanowić, w przeciwnym bowiem razie złe skutkiz tąd wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Sokal dnia 25 czerwca 1881.

(4901 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2864. C k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje egzekucyjną licytacyę realności, pod l. 36 w Przykopie l. wyk. hipotecznego 62 objętej, Mojżesza Birnbauma własnej, na zaspokojenie pretensyi kantoru hr. Reya w kwocie 400 zł. a. w., wyznaczając do takowej trzy termina na dzień 8 sierpnia, 12go września i 13 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 850 zł. w. a.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania oraz księgę gruntową przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Mielec dnia 13 czerwca 1881.

(4913 2—3) **Edykt.**

L. 28186. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy:

1) 115 zł. w. a. z 6% odsetkami od 26 marca 1880 bieżącemi i 1% prowizyą zwłoki w kwocie 1 zł. 15 ct.

2) Sumy 115 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 26 września 1880 bieżącemi i 1% prowizyą zwłoki w kwocie 12 zł. 15 ct,

3) Sumy 2312 zł. 75 ct. w. a. z 7% odsetkami zwłoki od dnia 26 marca 1881 bieżącemi.

4) Kosztów sądowych w kwocie 14 zł. 67 ct. w. a. już przyznanych oraz kosztów egzekucyjnych które się w kwocie 14 zł. 77 ct. w. a. przyznaje, z pominięciem w myśl rozp. min. z dnia 18 października 1875 nr. 110 dz. u. p. drugiego stopnia egzekucyi przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 650¾ we Lwowie położonej wedle Dom, 229 pag. 401 n. 1 haer. dłużnika Łukasza Czernika własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie.

Sprzedaż odbędzie się w dniach: 17 sierpnia, 19 września, i 18 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 14 tut. sądu (c. k. sekretarza rady Mochnackiego) tylko za lub wyżej ceny wywołania 11053 zł. 66 ct. w. a.

Wadyum wynosi 1105 zł. 36 ct. w. a.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 21 listopada 1881 o godzinie 10 przed południem.

Bliższe warunki oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie, c. k. Prokuratoryę skarbu, dalej wierzycieli hipotecznych, galic. kasę oszczędności, Franciszka Hoffman Adamskiego i Wandę Trojanowską do rąk własnych lub prawnych zastępców, wreszcie tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub następne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po dniu 15 czerwca 1881 do tabuli weszli, do rąk obecnie ustanowionego kuratora adwokata Dra Landesberger z zastępstwem adwokata Dra Weissa oraz niniejszym edyktem.

Lwów dnia 25 czerwca 1881

(4904 2—3) **Edykt.**

L. 1626 C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamie niniejszem, że celem wydobycia dłużnej sumy wekslowej 139 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 30 stycznia 1872 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych 3 zł. 12 ct. i 4 zł. 82 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Abrahama Lama na dniach 19 sierpnia 1881, 16 września 1881 i 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy fizycznie nierozdzielonej realności pod l. k. 101/254 w Staremmieście położonej do dłużnika Michała Jaremy należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 17 października 1872 l. 14332 zastawniczo opisanej a z dnia 28 marca 1873 l. 5135 ocenionej.

Cena wywołania stanowi 75 zł. w. a.
Wadium 7 zł. 50 ct w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako też protokoła zastawniczego opisania i ocenienia powyższej realności mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Staremiasto 20 kwietnia 1881.

(4860 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6427. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Thaua Jossla przeciw Dominikowi Urbańskiemu pto 50 zł. a. w. na dniu 17 sierpnia 1881, na 21 września 1881 i na dniu 19 października 1881 w Sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności miejskiej Dominika Urbańskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Zabłotowie, powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 190 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 19 zł. w. a.
Zabłotów dnia 30 września 1880.

(4939 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 564. Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Chodorowie, lub też innej w skutek nadania tej posady notaryusza, w obrębie tutejszej Izby opróżnić się mającej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci mają wnieść swe podania przez przełożoną swoją władzę do tamtejszej c. k. Izby notaryalnej w 30 dniach licząc od trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Izby notaryalnej
Lwów dnia 6go lipca 1881.

(4934 2—3) **Edykt.**

L. 24.766. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż na zaspokojenie sumy 2000 zł. w. a. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę zastawniczo opisanych gruntów pod l. 163 ¼ i 165 ¼ we Lwowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących Pauliny Sucharzewskiej własnych, na rzecz Leopolda Standa, która licytacya w tutejszym sądzie na dniu 19 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem się odbędzie i na którym terminie te grunta też niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 2561 zł. 88 ct. wadyum zaś 128 zł. w. a.

Resztę warunkow jakoteż protokół zastawniczego opisania i rszacowania tych gruntów w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4937 2—3) **Edykt.**

L. 28804. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż w skutek wniesionego przez dr. Kowalew przeciw niemu podania z dnia 27go czerwca 1881 do l. 28804 uchwałą z dnia 2 lipca 1881 do l. 28804 nakaz płatniczy na sumę wekslową 500 zł. zpn. wydano, i takowy równoczesnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów 2 lipca 1881.

(4929 2—3) **Edykt.**

L. 4178. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego celem zaspokojenia kwot 255 zł. 15 ct., 255 zł. 15 ct. i 3011 zł. 66 ct. aw. z pn. wyznaczył czwarty i ostatni termin do przymusowej sprzedaży realności pod lk. 439 tab 299|1349 w Brodach położonej, dłużniczki Lany Lam własnej, na dzień 12go sierpnia 1881 o 10 rano w biurze 2giem.

Wadium zniżone wynosi 450 zł., wartść szacunkowa 9000 zł.

Przy tym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Dla wierzycieli, którzy po 11tym października 1880 hipotekę na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być mogła, ustanowiono kuratorem adwokata Dra Starzewskiego w Brodach.

Brody 4 czerwca 1881.

(4892 2—3) L. 6127.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad dwóch starostów w randze VII klasy a ewentualnie sekretarzy c. k. Namiestnictwa w randze VIII klasy z systemizowanemi dla tychże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15go sierpnia 1881

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść podania swoje zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5 lipca 1881.

(4931 2—3) **Edykt.**

L. 5703. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Nuty Topfa 60 zł. a. w. z pn. odbędzie w Sądowym budynku w dniach 30 czerwca, 29 lipca i 30 sierpnia 1881 każdym razem o 10 rano pazymusowa sprzedaż realności pod l. k. 161 w Woli Gnojnirkiej położonej, Wasyla Turkawskiego własnej ciała tabularnego nie mającej.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub zwyż ceny szacunkowej sprzedaną będzie, a przy trzecim terminie za jaką bądź cenę najwięcej w gotówce ofiarującemu.

Cena wywołania 615 zł. a. w.
Wadyum 61 zł. 50 ct. a w.
Krakowiec dnia 28 grudnia 1880.

(4932 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2903. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 134 w Chotyńcu położonej, dłużników Ołeksy i Paski Bodnarów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 29go lipca, 30 sierpnia i 30 września 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Krakowiec dnia 10 lipca 1880.

(4926 2—3) **Edykt.**

L. 2538. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odnośnie do rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z 16 marca 878 l. 7202 i z 3 sierpnia 878 l. 38441 celem zaspokojenia wierzytelności galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 73642 złr. 66 ct. i 5068 złr. 52 ct. w. a. z 5 prc. odsetkami od 1 lipca 875 bieżącemi, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 2325 złr. i 159 złr. w. a. od dnia 1 stycznia 876 zalegających, za każdą półroczną zapadłą ratę od dnia zapadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą wraz z nadzwyczajnym dodatkim 2 prc. w końcu kosztów egzekucyi w kwocie 25 zł. 30 ct. i 20 zł. 72 ct. w. a. z zastrzeżeniem wszakże prawa potrącenia kwot na rachunek powyższej pretensyi może zapłaconych, jak równie na żądanie Majera Kaufa i Izaka Arona Ettingera odnośnie do rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z 21 czerwca 879 l. 24715 i z 24 lipca 1880 l. 32548 po wykazaniu 1 i 2 stopnia egzekucyi celem zaspokojenia pretensyi Majera Kaufa i Izaka Arona Ettingera w kwocie 15000 zł. w. a. wraz z procentami po 24 prc. od dnia 11 maja 877 bieżącemi, nieuwłaczając atoli możliwemu zniżeniu takowych, i kosztów egzekucyi w kwotach 8 zł. 1 ct. 27 zł. 42 ct. i 26 zł. 3 ct. w. a. odnośnie do uchwały z 26 sierpnia 1880 l. 5157/5225 i z 2 grudnia 1880 l. 7675 na nowo rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Raniżów czyli Raniszów z przyległościami Kolonia Raniżów czyli Raniszów, Staniszówka czyli Staniszewskie, Mazury, Zielonka i Markowizna, jak Dom. 282 pag. 269 n. 9 här. Władysława hr. Reya własnych, w jednym terminie licytacyjnym w dniu 23 września 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego sądu obwodowego pod następującemi, już edyktem z dnia 31 października 878 l. 6393 i z 15 lipca 1880 l. 3667 ogłoszonymi a częściowo tylko na podstawie wniosków wierzycieli de praes. 15 grudnia 1880 l. 7973 de praes. 11 lutego 1881 l. 927 zmienionymi warunkami.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 120 000 zł. w. a. to jest: Sto dwadzieścia tysięcy zł. w. a., niżej której dobra wyżej wspomnione sprzedane nie będą.

2. Dobra rzeczone sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 12000 zł. tj. dwanaście tysięcy zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galc. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galc. Towarzystwa kredytowogo lub austryackiego Banku narodowego albo też galc. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatnigo tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wszakże dyrekcya galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującyum po ukończeniu licytacyi zwróconym będzie.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie w miarę wystarczającej ceny kupna taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni od dnia prawomocności uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej licząc, do kasy galc. Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi według wykazu przez kasę galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na żądanie w tym celu wydać się mającego potrzebną będzie, jako też podatki za ostatnie trzechlecie z tych dóbr może zaległe i inne należytości c. k. skarbu lub innych funduszów publicznych, mające pierwszeństwo tabularne przed wszystkiemi wierzycielami, zaspokoić a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed sądem wykazać się, że wierzytelność galc. Towarzystwa kredytowego ziemskiego kasie tegoż Towarzystwa, jako też wierzytelności powyżej wskazane wraz z podrzędnemi należytościami jak dalece cena kupna starczy bezpośrednio wypłacił lub zezwolenie tych instytutów na pozostawienie reszty wierzytelności przy hipotece uzyskał.

Suma przez najwięcej ofiarującego galc. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu, tudzież c. k. skarbowi lub funduszom wyżej uzyskanym w gotowiźnie wypłacona, lub też przez którykolwiek z tych Instytutów na dobrach pozostawiona jako na rachunek ceny kupna uiszczona uważaną będzie.

5. Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu w gotowiźnie złożonego wadyum, należytości galc. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu lub funduszom wyżej wskazanym rzeczywiście zapłaconej lub na rachunek ceny kupna przy hipotece dóbr pozostawionej wypadnie, winien nabywca w ciągu 30 dni liczyć się mających dopiero od dnia prawomocności uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych ustanawiającej, bądź do sądu w gotowiźnie złożyć, bądź też według postanowienia sądu zapłacić, a nadto od tej reszty ceny kupna procent po 5 prc, półrocznie z góry, począwszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie, do sądu składać.

Wolno jednak będzie najwięcej ofiarującemu względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie najwięcej ofiarujący w powyższym terminie zawarcia tych układów donieść przed sądem.

Natomiast obowiązany będzie najwięcej ofiarujący te wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym może terminem wypowiedzenia wierzycieli przyjąć nie chcieli, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą, na rachunek ceny kupna, zaś obowiązki Dom. 282 pag. 266 n. 3 on. przy Raniżowie a w pozycyach odpowiednich przy przyległościach wyżej wskazanych intabulowane, które jako ciężary gruntowe przy hipotece dóbr pozostać mają, bez potrącenia onych z ceny kupna na siebie przyjąć.

6. Skoro się najwięcej ofiarujący wykaże przed sądem, że czwartego warunku dopełnił, oddane mu będą na żądanie i koszt jego nabyte dobra w fizyczne posiadanie, a gdyby się w tym celu nie zgłosił, objęcie dóbr w fizyczne posiadanie jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4 warunku dokonane uważanem będzie, od którego dnia wszelkie z posiadaniem połączone dochody dóbr tudzież wszelkie ciężary na nabywcę przejdą.

Zarazem wydany będzie najwięcej ofiarującemu na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże aa właściciela nabytych dóbr jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie zaintabulowanie obowiązków najwięcej ofiarującego w § 5 i 8 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym tychże dóbr, na koszt jego nastąpi, przyczem wszelkie na tych dobrach ubezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem tych, któreby przez galc. Towarzystwo kredytowe lub innych wierzycieli przy hipotece dóbr pozostawione były, tudzież z wyjątkiem pozycyi Dom. 282 pag. 266 n. 3 on. przy Raniżowie a w pozycyach odpowiednich przy przyległościach wyżej wszczególnionych, tudzież z wyjątkiem pozycyi n. 76 i 82 on. przy Raniżowie w odpowiednich przyległościach wyżej wskazanych, które z istoty swojej przy dobrach pozostac muszą, wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

W celu zaintabulowania resztującej ceny kupna z prowizyą winien będzie najwięcej ofiarujący złożyć sądowi wraz z prośbą o zaintabulowanie go za właściciela dóbr skrypt na resztującą cenę kupna z prowizyą w myśl warunków niniejszych wypłacić się mającą.

7. Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone koszta winien nabywca bez potrącenia owych z ceny kupna w zupełności ponosić.

8. W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych z przynależytościami użytem będzie, a nadto dobra te w drodze relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie i nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za tąką cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galc. Towarzystwa kredytowego i poprzedzających może wierzycieli wystarczy, nabywca zaś za wszelkie przez swą niesłowność wyrządzone szkody całym majątkiem swoim odpowiedzialnym się stanie.

9. Wyciąg tabularny przejrzeć można w archiwum tutejszosądowem.

O tem zawiadamia się egzekucyę popierające Towarzystwo kredytowe ziemskie, oraz egzekwentów Majera Kaufa i Izaka Arona Ettingera, tudzież dłużnika i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli i wszystkich, którzyby na podstawie praw Dom. 83 pag. 266 n. 3 on. intabulowanych do dóbr Raniżowa z przyległościami jakie prawa mieć sądzili, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie, albo w nienależytym czasie doręczoną nie została, oraz tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego tj. po dniu 2 marca 1880 a względnie 16 marca 1880 do Tabuli weszli przez ustanowionego już uchwałą z 31 października 878 l. 6393 kuratora adw. dr. Rybickiego i przez edykta.

Rzeszów 23 czerwca 1881.

(4898 2—3) **Edykt.**

L. 5772. Dla Łewka Chmilara, rolnika z Koniuszkowa, uznanego uchwałą z 21 maja 1881 l. 5772 za marnotrawcę ustanawia się kuratora w osobie Mikołaja Chmilara rolnika w Koniuszkowie.

C. k. sąd powiatowy
Brody 21 maja 1881.

(4898 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7473. Julia Maksymowicz włościanka ze Starych Brodów uznana marnotrawczynią. Jej kurator Pantalemon Sahaluk gospodarz tamtejszy. C. k. sąd powiatowy
Brody 20 czerwca 1881.

(4608 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 990. Am 1 August 1881 um 3 Uhr Nachmittags wird bei der k k. Staatsgestüts-Direktion zu Radautz wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame auf der, in der Verwaltung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums steheden gr. or. Religionsfonds-Domaine Radautz, in soweit derselben das ausschließliche Recht zur Getränke-Erzeugung und dem Ausschanke selbst zustehet, für nachbenannte Propinations-Sectionen auf die Zeit vom 1 Jänner 1882 bis Ende April 1890, d. i. auf Acht nacheinander folgenden Jahre und vier Monate im schriftlichen Offertwege verhandelt werden, als:

Section I. Diese wird mit dem Fiskalpreise, respektive dem bestandenen letzten jährlichen Pachtschillingsbetrage von Dreissigviertausend Fünfhundert Zehn (34510) Gulden 20 kr ö. W der Verpachtung ausgesetzt.

In dieser Section besteht die vollständige Ausübung der Propinations-Gerechtsame aus dem Gebiete der Stadt Radautz und der Gestütsstation Waduwladika, ferner aus dem Rechte der alleinigen Biererzeugung in dem städtischen Bräuhause zu Radautz für den ganzen Herrschaftsbezirk, mit dem freien Bierausschanke in allen übrigen, auf dem Territorium dieser Herrschaft insgesammt annoch bestehenden 13 Propinationspächt-Sectionen, durch die betreffenden Pächter derselben

Zur ersten Pachtsection gehört das in der Stadt Radautz gelegene Bräuhaus, der Gährdann Eiskeller, die vollständig instruirte Brandweinbrennerei sammt Maststall nebst allen übrigen vorhandenen Wohn- und Nutzgebäuden, Schankhäusern dann sonstige Getränke-Depositorien, Requisiten, Errichtungsstücken und den bei den Gebäuden befindlichen Nutzgründen.

Section XIII. Diese wird mit dem Fiskalpreise, respektive der bestandenen letzten Pachtzinseinzahlung jährlicher Dreitausend Dreihundert Fünfzig (3350) Gulden ö W. der Verpachtung ausgesetzt

Diese Section bestehet in der Ortschaft Straza sammt dem Gestütsposten und Wirtschaftshofe Frassin, dann der Ansiedlung Klein-Tomnatik.

Section XIV. Wird mit einem Fiskalpreise, respektive mit der bestandenen letzten Pachtzinseinzahlung jährlicher Viertausend Einhundert Vierzigfünf (4145) Gulden 88 kr. ö. W. der Verpachtung unterzogen.

Diese Section besteht in allen Ortschaften und Gebirgsunterabtheilungen des herrschaftlichen Hochgebirges unter der Hauptbenennung Branestie Puttni mit Inbegriff der in dem Bereiche derselben liegenden Gestütsabtheilung Tabora, von der Gebirgsunterabtheilung Sadeu angefangen aufwärts bis einschlüssig des Sommergestütspostens Luczyna, dann dem Antheil von Kirlibaba oder Bistritza genannt, mit dem ausdrücklichen Ausschlusse jenen Theiles von Kirlibaba, woselbst die k. k. Direktion der Güter des Bukowinaer gr. or. Religionsfondes nach dem Herrn Manz von Mariensee ihre Gewertschaften besitzt, welcher auf dem Anfange desselben die Befugniß zur Ausübung des Propinationsrechtes bereits vom hohen Aerar als Pachtnutzniesser der Domaine Radautz erhalten hat.

Die Ausübung der vorbesagten zu verpachtenden Propinationsgerechtsame in der XIII und in der XIV Section wird jedoch mit dem ausdrücklichen Ausschlusse der Biererzeugung und des freien Bierausschankes hintangegeben, weil die Bierverzapfung zu Gunsten des Pächters der I Herrschafts-Section besorgt werden soll.

Zu der XIII und zu der XIV Propinations-Pachtsection gehören alle Ausschanks- und sonstigen Nutzgebäude sammt anklebenden Gartengründen, wie sie dermalen in der zu Ende gehenden Pachtung in jeder dieser Sectionen für sich allein bestehen.

Es werden demnach alle Jene, welche das Recht zur besagten Propinationsausübung in einer oder der anderen der vorbenannten Herrschafts-Sectionen zu erlangen wünschen, hiemit aufgefordert, ihre schriftlichen versiegelten und mit der zu überschreibenden klassenmäßigen Stempelmarke vers henen Offerte, bis zum 1 August 1881 Nachmittags 3 Uhr bei der k. k. Staatsgestüts-Direktion einzureichen.

Die Offerten werden nur abgesondert angenommen. Betreff der I Section: Auf die ganze vorbeschriebene Gerechtsame derselben, wobei der Pächter die Verpflichtung der Mastung von mindestens 200 Stück Ochsen jährlich bei der Brandweinbrennerei, und unentgeltlichen Ueberlassung des ganzen daselbst erzeugten Düngers von allem Mastvieh ohne Ausnahme an das k. k. Staatsgestüt, — einzugehen hat.

Betreff der XIII **und betreff** der XIV Section auf die vorbeschriebenen Propinationsrechte jeder derselben.

Die Offerenten haben sonach ihre Anbote mit dem jährlichen Pachtbetrage, wie solcher für das eine oder das andere der einzelnen Propinationspachtobjekte als für die Section I oder für die Section XIII, endlich für die Seetion XIV abgesondert angetragen wird, zu überreichen, und dies in der Aufschrift, auf welches Pachtobjekt offerirt wird, nach der eben gemachten Anhandgabe genau zu bezeichnen.

Die Anbote des jährlichen Pachtzinses kommen in Ziffern und Buchstaben auszudrücken; gleichzeitig aber sind 10% des Jahresanbots als An- und Reugeld zur Sicherstellung des hohen Aerars dem Offerte beizulegen.

Zur Pachtung wird Jedermann zugelassen, der hiezu nach den Landesgesetzen fähig ist und sich überdies, wenn er dem Amte unbekannt sein sollte, über seine Moralität und seine Vermögensverhältnisse mit einem Zeugnisse ausweisen kann.

Jedes überreichte Offert muß mit dem Vor- und Zunahmen, Charakter und Wohnort des Offerenten unterzeichnet sein. Wenn mehrere Personen das schriftliche Offert gemeinschaftlich ausstellen, so haben sie in dem Offerte ausdrücklich anzugeben, daß sie sich als Mithafter zur ungetheilten Hand, nähmlich Einer für Alle und Alle für Einen dem hohen Aerar zur Erfüllung der Pachtbedingnisse verbinden. Zugleich müssen sie in dem Offerte jenen Mitofferenten namhaft machen, an welchen allein die Uebergabe des erpachteten Propinationsobjektes geschehen soll und mit welchen überhaupt alle bezüglichen Verhandlungen vorgenommen werden sollen.

Ferner darf das überreichte Offert durch keine den Offertbedingungen nicht entsprechende Klausel beschränkt sein, vielmehr muß dasselbe mit Bestimmtheit die Versicherung ausdrücken, daß der Offerent die in der Kundmachung bezogenen und in das Offertverhandlungs-Protokoll aufgenommenen Bedingungen genau kenne und befolgen wolle.

Zur Sammlung der wohlversiegelten Offerte, wird der Termin bis zum 1 August 1881 Nachmittags 3 Uhr festgesetzt, die Offerte werden bis zu diesem Zeitpunkte bei der Radautzer k. k. Staatsgestüts-Direktion aufbewahrt und am selben Tage in die Verhandlung genommen, somit nach Verlauf der 3 Nachmittagsstunde kommissionell eröffnet werden.

Es wird aber hier ausdrücklich beigefügt, daß die Wahl des künftigen Pächters aus der Zahl der Offerenten, dem hohen k. k. Ackerbau-Ministerium allein vorbehalten bleibt.

Das dem Offerte zugelegte 10% Reugeld wird für den Fall der hochortigen Bestätigung des Offerts in die Caution eingerechnet werden. Die gleichzeitig als Angeld dienende Caution hat in dem halben Betrage des einjährigen Pachtschillings zu bestehen, und wird von dem als Pächter verbleibenden Offerenten gleich nach Bestätigung der Offertverhandlung, respektive gleich nach Verständigung des Erstehens von der hochortigen Genehmigung seiner Offerte durch die k. k. Staatsgestüts-Direktion längstens aber sechs Wochen von der Uebergabe des Pachtobjektes zu erlegen sein Die Caution muß entweder im Baaren oder in k. k. österreichischen Staatspapieren geleistet werden.

Hiebei wird jedoch festgesetzt, daß die Caution, wenn sie im Staatspapieren erlegt wird, nach dem Tagescourse, wann sie erlegt wurde, zu berechnen sei.

Diejenigen Offerenten, deren Offerte zurückgewiesen werden, erhalten hievon die Verständigung, und es werden denenselben die ihren Offerten angeschlossenen Vadien gegen Emfangsbestätigung rückgestellt; respektive den Abwesenden von der k. k. Staatsgestüts-Direktion mittelst Post, jedoch unfrankirt zurückgesendet werden, in welchem Falle die postämtlichen Aufgabsrezepisse anstatt der Bestätigung des Eigenthümers der bezüglichen Verhandlungsakte allegirt verbleiben.

Die nach dem festgesetzten Sammlungstermine einlangenden nachträglichen Offerte, sowie Anbote auf telegrafischem Wege, werden nicht mehr angenommen, und es wird sich rücksichtlich der vor oder an dem Tage der Offertverhandlung bis 3 Uhr Nachmittags einlangenden schriftlichen Offerte genau nach den bestehenden Vorschriften gehalten.

Wird nach erfolgten Bestätigung der Offertverhandlung das hierüber aufgenommen Protokoll die Stelle des Vertrages in so lange vertreten, bis nich auf Grund der Pachtbedingnisse ein rechtskräftiger Vertrag ausgestellt und vom hohen Orte ratifizirt werden wird.

Die näheren Offertverhandlungs- und Pachtbedingungen, können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden in der Expediz-Kanzlei der k. k. Staatsgestüts-Direktion eingesehen werden.

K. k. Staatsgestüts-Direktion.

Radautz, am 20 Juni 1881.

(4845 3—3) **Edykt.**

L. 2617. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojania wierzytelności Michała Sochackiego w kwocie 314 zł. w. a. z pn. odbędzie się tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 12 w Boreczku położonej ciała tabularnego niestanowiącej, będącej własnościa dłużnika Józefa Przydziała w dwóch terminach dnia 1 sierpnia i dnia 1 września 1881 o godzinie 10 rano, na których to terminach realność powołana tylko za cenę szacunkową lub niżej przynajmiej sprzedaną być nie mogła natedy do łożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 7 września 1881 o godzinie 3 po południu, na który się strony interesowane pod rygorem prawa wzywa.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1995 zł. w. a.

Wadyum wynosi 109 zł. 50 zł. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub którymby rezolucya licytacyę rozpisnjąca z jakichkolwiek powodów przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła, lub którzy po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabędą, ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Kesslera w Ropczycach.

Ropczyce dnia 19 czerwca 1881.

(4884 3—3) **Edykt.** L. 2006.

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach prowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 39 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej a własność Jana Torunia stanowiącej, celem zaspokojenia resztującej kwoty dłużnej 20 zł. w. a. z pn Chajmowi Buchhasterowi w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 18 lipca, dnia 19 sierpnia i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 865 zł. w. a.

Wadyum zaś 87 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania tej realności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice 16 maja 1881.

L. 8695. **Edykt.** (4842 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie 250 zł. uwzględnie 239 zł. 80 ct. i 50 zł. zprz. publiczna przymusowa sprzedaż realności N. 22 w Czystołowie wedle wykazu hipotecznego N. 41. dłużnika Wasyla Hrycaj własnej z parcel Nr. 3580, 109, 420|1 428|1 401|2 595|72 707|1 707|2 719|1 się składającej dnia 3 sierpnia o godzinia 10 z rana, przedsięwziętą będzie i że realność ta, na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 1080 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 54 zł

Resztę warunków powziąć można w Registraturze sądowej.

Tarnopol 7 marca 1881.

(4887 3—3) **Obwieszczenie.**

L 1918. C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce odnośnie do ogłoszenia z dnia 21go msja 1880 l. 2045 niniejszem podaje do wiadomości, że w tutejszym sądzie, na zaspokojenie pretensyi p. Jana Götza w sumie 2000 zł. w. a. odbędzie się na czwartym i ostatnim terminie w dniu 16 sierpnia 1881 o 10 rano egzekucyjna publiczna licytacya trzech realności, a mianowicie:

a) realności pod l. 98/54 w Lednicy górnej położonej na 3070 zł. w. a.

b) realności pod l. 4 w Lednicy dolnej na 5177 zł. a. w.

c) realności pod l. 101 w Podoleńcu w Wieliczce położonej na 5634 zł. a. w. oszacowanych.

Ceną wywołania jest wyżej podana cena szacunkowa.

Wadyum w gotówce co do realności ad a. 154 zł. ad b. 259 zł. ad c. 282 zł. austr. wal.

Bliższe warunki wyciągi hipoteczne i akt oszacowania w sądzie przed i w czasie licytacyi przejrzeć wolno.

C. k. Sąd powiatowy

Wieliczka dnia 24 czerwca 1881.

(4878 3—3) **Edykt.**

L. 6413. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia małżonków Piotra i Elżbietę Linscheidów z miejsca pobytu niewiadomych, że na prośbę Mikołaja Wasyliszyn z dnia 12go maja 1881 l. 9413 dozwolono równoczesną uchwałą intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla resztującej ceny kupna 1300 zł. w. a. z pn. w stanie biernym folwarku Elisabetthal w Horożanie wielkiej na rzecz małżonków Piotra i Elżbiety Linscheid zaintabulowanego i doręczono tę uchwałę dla małżonków Piotra i Elżbiety Linscheid do rąk kuratora adw. Dra Steuermana z zastępstwem adw. Dra Budzynowskiego w Samborze.

Sambor dnia 17 maja 1881.

L. 23371. (4889 3—3)

Edykt.

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. Dzien. pp. położony majątek Herscha Vogelfänger.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy Vrabetz jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana doktora Sokala wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15go lipca 1881 o godzinie 11 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 sierpnia 1881 i podać ją na terminie na dzień 4 sierpnia 1881 godzinę 11tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli oraz osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelncs i ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4866 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5666. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Abrahama Leiby Kleinmana przeciw Ilkowi Rozwadowskiemu i innym pto. 329 zł. 20 ct. w. a. na dniu: 19 sierpnia, na 28 września, i na dniu 2 listopada 1881, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Ilka Rozwadowskiego pod l. 75 Józefa Janusza pod l. 38, Iwana Maksymiuka pod l. 48, Fedka Krawczuka pod l. 24, i Andrija Maksymiuka pod l. 179 własnej, ciała tabularnego niestanowiących w Borszczowie powiatu politycznego Sniatyn, położonych na 1760 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 176 zł. w. a.

Zabłotów dnia 30 września 1880.

(4861 3 3) **Ogłoszenie.**

L. 8071. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kred. włościańskiego przeciw Petrowi Zacharukowi pto 78 zł. 88 ct. a. w. na dniu 12go października, na dniu 16 listopada i na dniu 16 grudnia 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Petra Zacharuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Rożnowie pod l. 131 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 200 zł w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1880.

(4862 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8073. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Zacharuk pto. 89 zł. 92 ct. w. a. na dniu 21 października 1881, na 23 listopada 1881 i na dniu 28 grudnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Iwana Zacharuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Rożnowie pod l. 131, powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny; akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1880.

(4859 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7011. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Feiwla Henisch przeciw Dmytrowi Ursulak, Jełenie Czypyha i Dmytrowi Kutasz pto. 1656 zł. w. a. na dniu 17 sierpnia 1881, na 21 września 1881 i na dniu 19 października 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Dmytra Ursulak własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Trościańcu, powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 700 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny, akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Zabłotów dnia 6 listopada 1880.

(4885 3—3) **Edykt**

L. 2159. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, iż uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 7 maja 1881 l. 6216 Józef Antończyk, włościanin z Woli Batorskiej marnotrawcą uznanym i że temuż Szczepan Treśka z Błota za kuratora przydanym został. Niepołomice dnia 24 maja 1881.

(4958) **Ogłoszenie.**

L. 32801. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 1go sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w kancelaryi tegoż wydziału we Lwowie, szesnaste (XVI) losowanie obligacyj pożyczki krajowej z roku 1873, w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwa.

Według planu umożenia galicyjskiej pożyczki krajowej z r. 1873 w sumie 1,600.000 zł. w. a. zatwierdzonego reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 29go listopada 1873 l. 5.087/M. F. wyciągnięte będą przy szesnastem losowaniu: Z Ser. A. po 100 zł. trzydzieści siedem obligacyj, z Ser. B. po 300 zł. dwie obligacye, z Ser. C. po 500 zł. pięć oblgacyj, z Ser. D. po 1000 zł. jedna obligacya.

Wynik losowania podany zostanie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Wiener Zeitung.“

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 7 lipca 1881.

(4953) **Ogłoszenie.**

L. 26484. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Ludwik Weigel handel zegarów we Lwowie z powodu zaszłej śmierci z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 13 czerwca 1881 wykreśloną została.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4925) **Obwieszczenie.**

L. 12.026. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Hirsch Weinheber“ której tenże używać będzie jako właściciel handlu towarów mięszanych w Grojcu, podpisują takową: Hirsch Weinheber

Kraków dnia 13 maja 1881.

(4911) **Ogłoszenie.**

L. 26481. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: „Chnapek & Kandel“ handel spirytusem w Zniesieniu w rejestr handlowy dla firm spółkowych dnia 13 czerwca 1881 została wpisaną, a przy niej uwidoczniono, że właściciela tej firmy są jawni spólnicy: Majer Schnapek i Herman Kandel w Zniesieniu, że prawo zastępywania spółki i podpisywania firmy wspólnie wykonywanem będzie w ten sposób, że po podpisie firmy lub po wyciśnięciu tejże pieczęci, także podpisy obu spólników w tym porządku nastąpić mają, że podpisujący po prawej stronie podpisu lub pieczęci firmy początkową literę swego imienia i nazwisko swoje, poczem drugi spólnik po lewej stronie początkową literę swego imienia i swoje nazwisko umieszczą

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

(4957) **Ogłoszenie.**

L. 339. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Strzemień i Kupiczwola powiatu sądowego Mosty wielkie rozpoczną się a to w Strzemieniu dnia 21 lipca 1881 a w Kupiczwoli dnia 23 lipca 1881 każdym razem o 8 godzinie przed południem.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 4 lipca 1881.

(4956) **Ogłoszenie.**

L. 338. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Sielec z miejscowością Zawonie powiatu sądowego Sokalskiego rozpoczną się dnia 15 lipca 1881 o 8 godzinie przed południem.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 4 lipca 1881.

(4946) **Ogłoszenie.**

L. 50. Arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Chechły“, złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 13 lipca 1881, w którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Z komisyi hipotecznej przy C. k. Sądzie powiatowym w Ropczycach dnia 18 czerwca 1881.

(4863 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6877 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Teofila Łopatyńskiego przeciw Antoniemu i Tekli Kobrzyńskim pto 429 zł. w. a na dniu: 17 sierpnia, na 21 września, i na dniu 19 października 1881, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Oleszkowie l. 12 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 140 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 11 zł. w. a.

Zabłotów dnia 26 października 1880.

(4930 2—3) **Edykt.**

L. 12316. Dnia 25go lipca i dnia 29 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l 166 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Dawida Kreisberg przeciw Munischowi Schuster pto 450 zł. a. w.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 197 zł. 55 ct. a. w.

Wadyum wynosi 20 ct. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach połowa realności tej tylko za cenę wywołania lub wyżej niej sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 13go września 1881 o godz. 9 rano w biurze l. 5.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 13 czerwca 1881.

(4905 2—3) **Edykt.**

L. 4183/81 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 814 zł. 54 ct. z 7% odsetkami zwłoki od 15 czerwca 1878 bieżącemi z potrąceniem kwoty 47 zł 90 ct. tudzież kosztów egzekucyi 18 zł. 86 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Herszowi Leibowi Schacht wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 25 sierpnia, 30 września i 10 listopada 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 126 w Szczercu w Starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom I. pag. 248 n. 4 hr. i pag. 790 n. 5 i 6 hr. stan więcej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3180 zł. zakład wynosi 318 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia, się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 listopada 1881 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki napowyższej realności po 8 kwietnia 1881 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 18 czerwca 1881.

Doniesienia prywatne.

(4941 2—3) L 1378.

Ogłoszenie.

Gmina miasta Jasła wypuszcza w dzierżawę propinacyę miejską na czas od 1go listopada 1881 do końca roku 1884.

Termina licytacyjne dnia 1go, 16 i 31go sierpnia 1881.

Cena fiskalna wynosi 8000 złr. wal. austr.

Zwraca się uwagę chęć licytowania mających, że w okresie trwania tej dzierżawy ma być budowana kolej podkarpacka, która wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na Jasło lub też w pobliżu tego miasta zostanie przeprowadzoną.

Jasło dnia 17 czerwca 1881.

L. 6921/D (4916 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Podpisana Dyrekcya zamierza zapewnić sobie dostawę 300.000 metrów sześciennych drzewa opałowego w łupkach jednometrowej długości do opalania machin parowych. Ta ilość drzewa ma być dostawioną w przeciągu 5ciu lat, t. j. w czasie od 1 kwietnia 1882 do 31 marca 1887 r. na I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, jak również na c. k. kolei Dniestrzańskiej.

Z tej ogólnej ilości należy dostawić jedną piątą część t. j. 60.000 sześciennych metrów co roku w równych miesięcznych częściach po 5.000 sześciennych metrów, a mianowicie:

2.000 sześciennych metrów na galicyjskiej linii } I-szej węg. galicyj-
1.500 „ „ „ węgierskiej „ } skiej kolei żelaznej
1.500 „ „ „ c. k. kolei Dniestrzańskiej.

Twardego drzewa należy jedną trzecią część, miękkiego zaś można dwie trzecie części ogólnej ilości dostawić.

Podpisana Dyrekcya zastrzega sobie, że mającą być dostawioną ilość drzewa, będzie mogła o 10% podwyższyć lub też zmniejszyć, i że to wyłącznie od jej postanowienia zależy, czy takie podwyższenie lub zmniejszenie o 10% ma nastąpić na cały czas dostawy, czy też tylko czasowo w pewnych peryodach.

Dostawa może się odbywać we wszystkich do przewozu towarów przeznaczonych stacyach galicyjskiej i węgierskiej linii I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej jakoteż i c. k. kolei Dniestrzańskiej; atoli oferenci, którzy jak największą część przypadającej na każdą z wyż wymienionych, 3 linij ilości na galicyjskiej linii I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Chyrowie, Krościenku i Zagórzu, na węgierskiej linii I szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Mezö Samborczu a na c. k. kolei Dniestrzańskiej w Samborze, Drohobyczu i Stryju dostawić mogą, otrzymają przy równych cenach i przy odpowiedniej możności uskutecznienia dostawy — pierwszeństwo.

Bliższe szczegóły co do samej dostawy znajdują się w dotyczących ogólnych i specyalnych przepisach, które przejrzeć a względnie otrzymać można w biurze dyrekcyjnem w Wiedniu (IX Universitätsstrasse 10) i u zarządu ruchu w Przemyślu.

Mający chęć ubiegać się o tę dostawę, zechcą swoje, znaczkiem na 50 centów ostemplowane, opieczętowane, napisem „Oferta na drzewo opałowe“ zaopatrzone oferty, mogące zresztą opiewać na całą ilość drzewa lub też tylko na część tejże, nadesłać wraz z własnoręcznie podpisanemi ogólnemi i szczególnemi przepisami dostawy, a zarazem z wadyum w kwocie 5.000 złr. w. a. najdalej do 1 sierpnia b. r. do podpisanej Dyrekcyi w Wiedniu.

Oferenci winni ze swoją ofertą zostać w słowie aż do 1 września 1881 r.; po upływie tego czasu zostanie wadyum nieuwzględnionym oferentom zwrócone.

Wiedeń dnia 30 czerwca 1881 r.

Od Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej,
zarazem jako prowadzącej ruch na ces. kr. kolejach państwowych:
Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej.

Przedruk nie będzie płacony).

BARONA LIEBIGA MALTO-LEGUMINOSEN-CZEKOLADA I MĄKA

Najlepsze krew tworzące pożywienie z fabryki Starker i Pobuda, k. nadwornych dostawlcieli w Sztuttgardzie. **Malto-Leguminosen-czekolada** jest według orzeczenia pierwszorzędnych medycznych powag dla osób cierpiących na **złe trawienie i na szkrofuły**, tudzież dla dzieci cierpiących **na niedokrewność**, **dla kobiet karmiących dzieci, dla dziewcząt słabej konstytucyi** itp., znakomicie pożywnym i przyjemnym napojem. **Malto Leguminosen-Mąka** udowodniła swą skuteczność jako wzmacniająca i lekko strawna zupa w powyżej wyszczególnionych słabościach, tak samo **jako nadzwyczaj pożywny środek**, jak niemniej jako wyśmienita **żywność dla dzieci** od pierwszego roku życia począwszy. Szczegółowe ceny są wydrukowane na wszystkich pakietach. Środek ten dostać można we wszystkich aptekach i handlach korzennych monarchii, a en gros w głównym składzie **Pawła Eckardt w Wiedniu I, Weichburggasse 24.** (4292 3-12)

SKŁADY; We Lwowie: u Piotra Mikolascha apt. główny skład; **w Krakowie:** u Józefa Trauczyńskiego apt. główny skład; **w Bełzie:** u A. Grossa apt.; **w Przemyślu:** u M. Kruga, kupca.

Realność we Lwowie

na przedmieściu Łyczakowskiem, obok klasztoru Panien Franciszkanek, składająca się z dwóch murowanych domów parterowych z przynależytościami, wraz z obszernym placem pod budowę, tudzież ogrodem, pastwiskiem **i kamieniołomem**, jest z wolnej ręki z wykluczeniem pośrednictwa — do sprzedania.

Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Kurkowej pod l. 43. (4634 3—5)

L. & K. Schweizerówny

we Lwowie

ul. Fredry l. 2, lub ul. Halicka l.54

połączyły z pracownią sukien

Magazyn kapeluszy, czepeczków etc.,

który polecają łaskawym względom P. T. Pań.

(4 10 2—6)

Karol Bałłaban

we Lwowie

poleca swój w najlepsze gatunki kawy obficie zaopatrzony magazyn, oraz zawiadamia, że łaskawe zamówienia za pobraniem do każdej stacyi pocztowej **franko i bez doliczenia za opakowanie bezzwłocznie wyłyła**

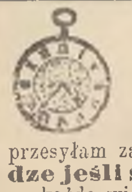
KAWY

$4^1/_2$	kila	**Santo**	zł.	6.48
$4^1/_2$	"	**Portokabelo**	"	7.20
$4^1/_2$	"	**Portoriko**	"	7.56
$4^1/_2$	"	**Jamaika**	"	7 92
$4^1/_2$	"	**Kuba**	"	8.28
$4^1/_2$	"	**Ceylon** prawdziwej	"	8.64
$4^1/_2$	"	" gruboziarnistej	"	9.—
$4^1/_2$	"	" najwyśmienitszej	"	9.36

Powyżej wyszczególnione kawy odznaczają się pyszną aromą i wyśmienitym smakiem.

(4940 1—?)

TANIE



Zegary

przesyłam za pobraniem i zwracam **pieniędze jeśli się towar mój niepodoba;** każde więc zamówienie jest bez ryzyko.

Cylinder ze srebra niklu z łańcuszkiem pierwej 12 zł. teraz **5 zł. 25 ct.**

Anker ze srebra niklu z łańcuszkiem, pierwej 19 zł., teraz **7 zł 25 ct.**

Srebrny Patent-Anker pierwej 25 zł. teraz **11 zł. 25 ct.**

Srebrny Remontoar Washington z łańcuszkiem, pierwej 30 zł, teraz **15 zł.**

Złote zegary damskie, pierwej 40 zł, teraz **20 zł.**

Złote remontoary, pierwej 100 zł, teraz **40 zł.**

Gwarancya na 5 lat.

A. FRAISS,

Rothenthurmstrasse Nr. 9

naprzeciw pałacu arcybiskupiego w WIEDNIU. (4955 1—6)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25 letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położna w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej jest zwolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr. z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

L 1040 (4965 1—2)

Konkurs.

Przy Zakładzie sierót i ubogich w Drohowyżu, opróżnioną jest posada księdza kapelana i katechety rz. kat. z roczną pensyą 300 zł. w. a., wolnym wiktem, pomieszkaniem i opałem. Ubiegający się o tę posadę wnieść mają podanie udokumentowane do Kuratoryi fundacyi hr. Skarbka we Lwowie do 1 sierpnia r. b.

Z kuratoryi fundacyi hr. Skarbka.

Nauczyciel szkół średnich, udzielać będzie w czasie feryj nauki języka niemieckiego lub też przygotowywać do egzaminu wstępnego do szkół średnich.

Bliższa wiadomość w Administracyi *Gazety Lwowskiej.* 3—6

Pokój kawalerski

jest do wynajęcia od 15 b. m. na ulicy Franciszkańskiej l. 12 na dole. — Tam poszukuje się towarzysza **wycieczki w Tatry.** (4963 1—3)

Chcąc wielostronnym żądaniom P. T. gospodarzy większych i mniejszych posiadłości jako też przemysłowców zadość uczynić, urządziłem tu **w Tarnopolu** przy ulicy Mikulinieckiej

warstat mechaniczny,

w którym wykonuję najdokładniej wszelkie reparacye

maszyn parowych i wodnych, oraz wszelkich narzędzi rolniczych.

podejmuję się również montowania i zupełnego urządzania młynów, gorzelń, tartaków, browarów, wodociągów, waterklozetów, pomp, sikawek i wielu innych robót w zakres mechaniki oraz fabrycznego ślusarstwa i kowalstwa wchodzących.

Sprowadziwszy specyalnie w zawodzie mechaniki wykształconych ludzi, mogę z całą sumiennością mój zakład P. T. interesentom polecić.

Sądzę, że mym tak pożytecznym zakładem oszczędzę P. T. posiadaczom lokomobil, młocarń, młynów, tartaków, gorzelń i t. p. kosztów frachtowych, głównie zaś straty czasu i wiele innych trudności, wynikających przy wysyłkach maszyn lub częś i tychże do naprawy o mil kilkanaście.

Na łaskawe żądanie wysyłam także zdolnych egzaminowanych monterów dla uskutecznienia mniejszych reparacyj na miejscu po najumiarkowańszych cenach. (4748 3—5)

Pełen szacunku sługa **K. SOCHANIEWICZ.**

„Gazeta Krakowska"

wychodzi w Krakowie we czwartek i niedzielę, w miarę zaś potrzeby wychodzić będą pomiędzy jednym a drugim numerem dodatki.

Cena prenumeracyjna kwartalna z przesyłką pocztową wynosi: w monarchii austro-węgierskiej **2 zł. 40 ct.** w Wielk. Ks. Poznańskiem i Niemczech **4 m. 80 pf.**, we Francyi **6 franków.**

(4747 5—5)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. wiecej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Duchcka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery. piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** Victoria woda gorzka (2772 13—15)

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziela się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60

Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60

Mączka ryżowa do twarzy . . . . —·20 i —·35

Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . . —·50 i 1·—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . . —·60
całe pudełko . . . . . . 1·— i 1·50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60

Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko 1.50

Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr, 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwerski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . . —·25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . . . . —·50

Pudr złoty, dla blondynek . . . . —·50

Pudr srebrny, dla blondynek . . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 22—?)

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się co raz bardziej wymogom szanownych gości, postaraliśmy się w należytym czasie o sprowadzenie na sezon letni 1881 wielkiego zapasu ***prawdziych paryskich kapeluszy damskich,*** najnowszego i najgustowniejszego fasonu **po cenach zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 2 zł. 50 ct. do 9 zł. 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało** — Kapelusze któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót. Tak samo można dostać **czepeczki, ubiorki, i żaboty** (4851 2-3)

Grand Magasin de Modes

w Krakowie ulica Grodzka licz 55.

Sklep do wynajęcia

w Rynku l. 35 od l sierpnia.

(4856 3 3)

Na porę kuracyjną 1881

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

IZYDOR WOHL we Lwowie

SYKSTUSKA 6.

WYŁĄCZNY

Skład Herbaty rossyjskiej

konkurując przez najskrupulatniejszą rzetelność.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą franko, opakowanie. (4398 5—10)

---

500 zł.

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust. **Jan George Kothe,** dostawca nadworny w Berlinie, filia w Wiedniu I Tiefer Graben 37.

We Lwowie prawdziwa do nabycia w apt. p. H. BLUMENFELDA. Dalej mają na składzie pp. aptekarze: w Przemyślu: L. NAHLIK; w Żurawnie: J. L. TOMASZEWSKI; w Drohobyczu: apteka „pod orłem"; w Brodach: E. LISCHKA; w Czerniowcach: W. ALTH. 3649 8-?)

Cognac francuski wprost z Cognaku

bardzo stary, uznany jako kuracyjny

poleca

F. W. Królikowski

we Lwowie. (8028 33—?)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak [illegible] i w butelkach.

[illegible]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw